

Almatyński Kurier Polonijny

№3(22)

2018



ЖУРНАЛ ПОЛЬСКОЙ ДИАСПОРЫ КАЗАХСТАНА

W numerze:



Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Полонийное лето в Бурабае



СЕМЕЙНЫЕ ИСТОРИИ

Богуслава значит Жаксылык



PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Лодзь.

Обязательна к посещению





Firma Arcese Polska Sp. Z O.O. należąca do Grupy Arcese Trasporti jest w pierwszej dziesiątce największych europejskich przewoźników. Jesteśmy obecni w całej zachodniej Europie.

Zatrudnimy:

Kierowców Międzynarodowych C+E

Miejsce pracy: Europa

Oczekujemy:

- prawa jazdy kat. C+E
- karty kierowcy
- odpowiedzialności
- motywacji do pracy



Oferujemy:

- system pracy do wyboru 3/1 lub 6/2
- umowę o pracę
- terminowe wynagrodzenie
- dodatkowe świadczenia w oparciu o płacę zasadniczą
- wynagrodzenie podstawowe (premie, nadgodziny i dodatki) do **2.600 zł brutto**
- stawka dzienna zagraniczna do **230 zł netto**
- łączne wynagrodzenie netto: **7.100 zł - 9.100 zł**

dodatkowe ubezpieczenia

- pokrywające koszty leczenia na terenie całej Europy + NNW
- pakiet ubezpieczeń grupowych
- pakiet prywatnych usług medycznych



- szkolenia wewnętrzne **Przyuczanie kierowców bez doświadczenia**
- możliwość zrobienia kursu **ADR** za pośrednictwem firmy
- pracę z zachowaniem norm czasu pracy kierowców

- zadbane technicznie sprzęt, ciężarówki IVECO/SCANIA
- nowe ciągniki wyposażone także w LODÓWKI
- naczepy marki SCHMITZ i KRONE XL / XLS
- lotny serwis SOS
- nowoczesne bazy Włochy-Niemcy-Belgia (prysznic, wc, kuchnia, wifi) Polska (bezpieczny parking na prywatne auta kierowców)

tel. +48 698 970 694 / +48 32 360 2000



Arcese Polska Sp. z o.o.
42-500 Będzin ul. Koszelew 7

Każdy nasz Pracownik otrzymuje pomoc w zakresie legalizacji jego pobytu na terenie Polski. Każdy nasz pracownik, który pracuje już przynajmniej około 6mc może uzyskać pomoc prawną w sprawie sprowadzenia swojej rodziny do Polski.

Периодичность – один раз в квартал
Typ czasopisma – kwartalnik

СОБСТВЕННИК:

Польский центр культуры в Алматы

WŁASNOŚĆ:

Centrum Kultury Polskiej w Ałmaty (CKP)

ИЗДАТЕЛЬ: Олег Червинский

WYDAWCA: Oleg Czerwiński

Журнал зарегистрирован
в Министерстве культуры и информации РК.
Регистрационное свидетельство
№13344 от 12.02.2013 г.

РЕДАКЦИЯ:

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Jurij Serebriański

Zespół: Nina Wolwacz,

Margarita Borowikowa,

Olga Dewiatkina, Anatolij Niegoda,

Lyubov Papurina

АДРЕС РЕДАКЦИИ:

Республика Казахстан, 050052, г. Алматы,
мкр-н «Таугуль-3», ул. Нурмаханова, 12
e-mail: ochervinskiy@gmail.com
tel. +7 701 7161000
www.wienz.kz

№3(22) 2018 года

Тираж: 2000 экземпляров.

ТИПОГРАФИЯ:

«Print House Gerona», Алматы.

На обложке:

памятник Тадеушу Костюшко в Лодзи

Фото: Мадина Абдраштова

Перепечатка материалов возможна
только по согласованию и с обязательной
ссылкой на «Алматинский Курьер Полонийный»

W numerze / В номере:

100 NIEPODLEGŁA

List pasterski biskupów polskich do Polonii i Polaków za granicą z okazji uroczystości NMP Królowej Polski i 100. rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę	2
Virtus et Fraternitas	5

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Marszałek Senatu spotkał się z młodzieżą z Kazachstanu	6
Маршал Сената встретился с молодежью из Казахстана	7
Незабываемое лето в Польше	8
Wakacje dla Rodaka 2018	10
Wakacje dla Rodaka 2018	11
Полонийное лето в Бурабае	12
Miejsce spotkań – Toruń	16
Место встречи – Торунь	18
Сотрудничество архивных работников Казахстана и Польши	20

RODZINNE HISTORIE/СЕМЕЙНЫЕ ИСТОРИИ

Богуслава значит Жаксылык	22
---------------------------------	----

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Социальная деятельность Союза Польских Патриотов (1943-1946 гг.)	24
Altynszasz	28
Алтыншаш	30
Лодзь, старинная и прекрасная. Обязательна к посещению	32
«Звезда кочевая» / «Gwiazda koczownicza»	34
Памяти Томаша Станько	36

UCZYMY SIĘ POLSKIEGO

Падежи в польском языке: таблица окончаний единственного числа	38
--	----



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ
POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Проект по изданию журнала софинансируется в рамках
патроната Сената Республики Польша над Полонией
и Поляками за границей

LIST PASTERSKI BISKUPÓW POLSKICH DO POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ

z okazji uroczystości NMP Królowej Polski i 100.
rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę



Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, obchodzona 3 maja, jest wyrazem wiary narodu polskiego w opiekę Bożą, jakiej doświadczał i doświadcza za pośrednictwem Matki Jezusa. Prefacja na uroczystość NMP Królowej Polski opisuje rolę Maryi w dziejach naszej Ojczyzny w następujących słowach: *«Wyniesiona do niebieskiej chwały otacza macierzyńską miłością Naród, który Ją wybrał na swoją Królową, broni go w niebezpieczeństwach, udziela mu pociechy w utrapieniach i wspiera go w dążeniu do wiecznej ojczyzny, aż nadejdzie pełen blasku dzień Pański».*

Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski została ustanowiona na prośbę biskupów polskich po odzyskaniu niepodległości przez naszą Ojczyznę w 1918 roku, jednakże oficjalnie jest obchodzona od 1923 roku. Każdego roku, 3 maja, w sposób uroczysty okazujemy wdzięczność Maryi za Jej macierzyńską obecność i miłość w dziejach naszego narodu, a także zawieramy Jej opiece Polskę oraz Polonię i Polaków żyjących poza granicami naszego kraju.

Dlatego z okazji uroczystości Matki Bożej Królowej Polski, przypadającej w tak wyjątkowym czasie, jakim jest 100. rocznica odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę, kierujemy do Was, Kochani Rodacy, słowo serdecznego pozdrowienia i zapewnienia o duchowej bliskości z Wami Kościoła w Polsce.

Widzialnym i stałym znakiem tej łączności jest posługa duszpasterska ponad dwóch tysięcy kapłanów i sióstr zakonnych w ośrodkach polonijnych na wszystkich kontynentach. Przekazujemy Wam, drodzy Księża, Ojcowie, Bracia i Siostry zakonne, wyrazy głębokiej wdzięczności i uznania za oddaną dla Polonii pracę duszpasterską. Z gorącym podziękowaniem zwracamy się do tych wszystkich, którzy współpracują z Wami w przestrzeni liturgicznej, edukacyjnej, kulturalnej i charytatywnej. Dziękujemy Wam za dbałość o zachowanie i pogłębianie tożsamości chrześcijańskiej i polskiej wśród naszych rodaków.

Drodzy Bracia i Siostry!

W historii polskiej emigracji wielką rolę odegrał kult cudownego obrazu Jasnogórskiej Pani i Królowej. Z tym wizerunkiem nasi rodacy udawali się w dalekie strony. W tej drogiej sercu lkonie zabierali ze sobą ukochaną Polskę i wszystkich sobie bliskich. W obecności miłującego i zatroskanego spojrzenia Królowej Polski odnawiali siły duchowe i fizyczne do pokonania przeciwności oraz motywację do wytrwania w wierze i miłości do Boga i człowieka. Wpatrywali się w obraz Czarnej Madonny, która prawą ręką wskazuje na Jezusa. Gest ten jest zaproszeniem dla nas wszystkich do pogłębienia więzi z Jezusem, bez którego, jak sam mówił, nic nie możemy uczynić (por. J 15, 5)!

Odpowiadając na apel Maryi, zbliżajcie się do Jezusa i trwajcie z Nim w przyjacielskiej zażyłości przez osobistą i odmawianą w rodzinie modlitwę, przez lekturę i uważne słuchanie słowa Bożego, przez sakramenty święte, szczególnie systematyczną spowiedź i regularne uczęszczanie na Mszę świętą. Kierując się wia-



ra, korzystajcie również z możliwości uczestniczenia w Eucharystii sprawowanej w języku Waszego miejsca zamieszkania. Stosunkowo nawet liczna grupa polskich księży pracujących w środowiskach polonijnych nie jest bowiem w stanie dotrzeć w dogodnym czasie do każdego miejsca, gdzie znajdują się Polacy.

Trwając w bliskiej relacji z Jezusem, stawajcie się Jego świadkami dla innych, w tym i naszych rodaków, którzy mimo deklarowanej wiary zapominają o Bogu i żyją poza wspólnotą Kościoła. Zachęcajcie ich do przybliżenia się do Jezusa przykładem własnego życia korespondującego z wyznawaną wiarą. To świadectwo będzie też wpływało pozytywnie na wierzących z innych grup narodowościowych, zwłaszcza należących do wspólnot Kościoła lokalnego.

Biskupi z innych krajów liczą na tego rodzaju pomoc ze strony katolików z Polski. W poczuciu jedności wiary i odpowiedzialności za Kościół podejmujcie starania, by utrzymywać dobre i regularne kontakty z katolikami innych narodowości. Jako przedstawiciele Kościoła w Polsce, składamy gorące podziękowanie biskupom Kościołów lokalnych za otwartość i zrozumienie religijnych potrzeb naszych rodaków, za udostępnienie miejsc do kultu i katechizacji oraz zapewnienie warunków do prowadzenia duszpasterstwa polskojęzycznego!

Kochani Rodacy!

Ważnym sposobem przybliżania się do Jezusa jest miłość bliźniego. Dlatego kierujcie się przykazaniem miłości, zaczynając od troski o dobro Waszych najbliższych. Podtrzymujcie i pogłębiajcie Wasze relacje małżeńskie i rodzinne starając się o mądre i oparte na nauczaniu Jezusa wychowanie Waszych dzieci. Dbajcie o ich systematyczną katechizację. Niech dążenie do osiągnięcia lepszego bytu materialnego nie zasłania Wam o wiele ważniejszych potrzeb małżonków i dzieci, jakimi są bliskość fizyczna i duchowa, wspólnie spędzony czas, wspólne dzielenie trudów i radości życia, wzajemne okazywanie zainteresowania i pomocy. Zach-

wujcie trzeźwość i unikajcie za wszelką cenę ryzyka rozerwania małżeńskich i rodzinnych więzi. Dokładajcie starań, by Wasza miłość naznaczona była błogosławieństwem i obecnością Jezusa!

Prosimy Was, abyście byli solidarni z naszymi rodakami, zmagającymi się z ciężarem choroby, samotności, ubóstwa i bezdomności. W środowiskach polonijnych i we współpracy z lokalnymi instytucjami starajcie się wypracować metody systematycznej i skutecznej pomocy.

Przykazanie miłości pozostawione nam przez Jezusa obejmuje nie tylko osoby z naszego bezpośredniego otoczenia. Wykracza poza granice rodziny związanej ze sobą więzami krwi i obejmuje także tę rodzinę, którą nazywamy Ojczyzną. Z niej wyrasta, niczym drzewo z korzenia, nasza tożsamość. Obchodząc 100. rocznicę odzyskania niepodległości, pragniemy pamięcią i modlitwą ogarnąć wszystkich, którzy żyjąc z daleka od rodzinnego kraju budowali niepodległość Polski. Z wdzięcznością wspominamy rodaków, którzy zarówno marzenie o wolnej Ojczyźnie, jak i narodowe tradycje przekazali kolejnym pokoleniom przez świadectwo życia, a także przez literaturę, muzykę i sztukę. W ten sposób Polonia przyczyniła się w znacznym stopniu najpierw do odzyskania niepodległości przez Polskę, a następnie - mimo zniewolenia przez totalitarne systemy nazizmu i komunizmu - do zachowania duchowej wolności Polaków.

Z wielkim uznaniem myślimy o naszych rodakach za wschodnią granicą, których troska o zachowanie religijnej i narodowej tożsamości graniczyła z heroizmem i nierzadko wiązała się z oddaniem życia. Pamięć o nich, okazywanie im duchowego i materialnego wsparcia, to nasz zbiorowy obowiązek!

Dziękując Bogu za dar niepodległości, uświadamiamy sobie powinność uszanowania i przekazania kolejnym pokoleniom dziedzictwa, z którego wyrastamy. Mówił o tym wielokrotnie św. Jan Paweł II – «*proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością*» (Kraków, 9 czerwca 1979). «*Pozostańcie wierni temu dziedzictwu! Uczynicie je podstawą swojego wychowania! Uczynicie je przedmiotem szlachetnej dumy! Przechowajcie to dziedzictwo! Pomnóżcie to dziedzictwo! Przekażcie przyszłym pokoleniom!*» (Gniezno, 3 czerwca 1979).

Jak to uczynić? Wskazówki znajdziemy między innymi w liście Juliana Ursyna Niemcewicza, skierowanym do Polonii Amerykańskiej 200 lat temu: «*Niezbadany wyrok Opatrzności polecił nam szukać swej siedziby. Pozwólcie, że dam wam kilka rad, jako pochodzących od starca, który zna kraj i czerpie z doświadczenia. Zaczynajcie wszystko z Bogiem. Zanim będziecie mogli zbudować kościół módlcie się w cieniu drzew o uwolnienie naszej ojczyzny spod jarzma, za naszych braci pozostających w niej i za tych także, którzy są rozproszeni po całej ziemi (...)* Bądźcie pracowici i zachowujcie się tak, by zaskarbić sobie szacunek i miłość obywateli i zapewnić sobie niezależny byt. Żadna społeczność nie może żyć bez organizacji. Wybierzcie z pomiędzy siebie takich, którzy zasługują i mają zdolności, by być opie-

kunami waszej osady. Braterska zgoda i jedność celu są jak najpotrzebniejsze w początkach, które będą ciężkie (...) Nie ustępujcie przed trudnościami (...) Pamiętajcie, że jesteśmy wszyscy wśród obcych, którzy z czynów naszych będą sądzili cały naród Polski. Jak świętym jest nasz obowiązek zachowania honoru Polski, naszego dobrego imienia od najmniejszej skazy! Zachowujcie język naszych ojców jako obronę naszej narodowości».

Bracia i Siostry!

Słowa polskiego emigranta, mimo upływu czasu, pozostają aktualne do dzisiaj. Wzorem tych, którzy Was poprzedzili na emigracyjnych drogach, pielęgnujcie miłość i przywiązanie do Ojczyzny. Wspierajcie placówki szkolne i edukacyjne, by jak najlepiej przekazywały znajomość języka polskiego i historii. W dostępnym dla Was sposób promujcie polską kulturę i brońcie dobrego imienia Polski. Nawiązujcie na płaszczyźnie osobistej i instytucjonalnej kontakty z naszą Ojczyzną. Szanujcie też kraj, który Was przyjął, dał pracę i możliwość rozwoju. Dojrzały patriotyzm nie ma nic wspólnego z nacjonalizmem i zamykaniem się na inne kultury i tradycje. Z drugiej jednak strony nie ma nic wspólnego z coraz bardziej dziś modnym internacjonalizmem, zamazującym różnice między poszczególnymi narodami. Dowodem patriotyzmu jest również gotowość do pojednania i współpracy w środowiskach polonijnych, pomimo różnic ideowych, politycznych, historycznych czy osobowościowych. Działanie na rzecz zgody kładziemy na sercu zwłaszcza tych, którzy przewodzą i angażują się w polonijnych instytucjach i stowarzyszeniach.

Umiłowani!

Ks. Piotr Skarga głosił, że «*kto służy Ojczyźnie, sobie służy*». Dla osób wierzących konkretnym przejawem tej służby jest między innymi modlitwa. Prosimy więc, byście indywidualnie i we wspólnocie Kościoła modlili się za Polskę, za rządzących i za cały nasz polski naród. Nie przestawajcie z głębi serc zanosić błagań do Boga przez wstawiennictwo Maryi Królowej Polski: «*Miej w opiece naród cały, który żyje dla twej chwały; niech rozwija się wspaniały*».

Z wiarą w dalsze wstawiennictwo Maryi składamy losy naszego narodu, w tym Waszą teraźniejszość i przyszłość, w Jej macierzyńskie dłonie. Niech przytuli Was, jak Jezusa, do swojego matczynego i kochającego serca.

Do tych życzeń dołączamy modlitwę i pasterskie błogosławieństwo. Kreślimy znak krzyża nad każdym z Was z intencją, byście trwali w Jezusie jak winne latorośle w winnym krzewie (por. J 15, 1-11), zjednoczeni z Nim i ze sobą nawzajem tą samą wiarą i miłością!

Niech Was błogosławi Bóg wszechmogący Ojciec, i Syn, i Duch Święty!

Podpisali: Pasterze Kościoła w Polsce obecni na 378. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie, w dniu 14 marca 2018.

Virtus et Fraternitas



Медаль «Virtus et Fraternitas» является наградой, присуждаемой Президентом Республики Польша заслуженным людям, оказавшим огромную помощь полякам и польским гражданам других национальностей, либо проявляющим выдающуюся постоянную заботу о сохранении памяти об этих людях, пострадавших от действий тоталитарных режимов или действий националистического толка и преступлений против человечества в период с 8 ноября 1917 года до 31 июля 1990 года.

Если у вас есть конкретные примеры героизма и благородства, проявленные гражданами Казахстана в отношении поляков, подвергнувшихся депортации в Казахстан, просим присылать их вместе с координатами героев или их потомков в редакцию журнала «Алматинский Курьер Полонийный».

Marszałek Senatu spotkał się z młodzieżą z Kazachstanu

MŁODZIEŻ Z KAZACHSTANU, POTOMKOWIE POLSKICH ZESŁAŃCÓW, PRZEBYWAJĄCA W POLSCE NA WAKACYJNYM WYPOCZYNKU, DZIĘKOWAŁA 2 SIERPANIA 2018 R. W SENACIE MARSZAŁKOWI STANISŁAWOWI KARCZEWSKIEMU ZA TO, ŻE MOGŁA UCZESTNICZYĆ W WARSZAWIE W UROCZYSTOŚCIACH 74. ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA WARSZAWSKIEGO. MARSZAŁEK KARCZEWSKI SPOTKAŁ SIĘ Z TYMI MŁODYMI LUDŹMI W NOWYM KAWKOWIE POD OLSZTYNEM 20 LIPCA BR., A PRZED POWROTEM DO KAZACHSTANU ZAPROSILI ICH DO SENATU.

Podczas spotkania marszałek rozmawiał z dziećmi o Powstaniu Warszawskim, o polskiej historii i o ich pobycie w Polsce. Podkreślił, że 1 sierpnia to szczególny i wyjątkowy dzień dla Warszawy. «Warszawa 74 lata temu w porywie wielkiego patriotyzmu, chęci wyzwolenia Warszawy, przystąpiła do walki. Bardzo się cieszę, że mogliście być w tym dniu razem z nami» – zaznaczył.

«To było ogromne przeżycie, byliśmy w szoku, że tak wyglądają te obchody, byliśmy wzruszeni, że mogliśmy uczestniczyć w tych uroczystościach, być tu w tym ważnym momencie» – powiedziała Wiktoria Sosnowska z Kazachstanu. Dodała, że «to dla nas wielka radość móc powrócić, chociaż na kilka chwil do naszej historycznej ojczyzny, bo dla nas to bardzo ważne. To dla nas wielka radość, bo nie wszyscy mają szansę, by powrócić tu, aż na całe życie. Dziękuję za te chwile radości i uśmiechu».

Inni uczestnicy spotkania dziękowali za możliwość pobytu w Polsce, za przeżycia związane z obchodami rocznicy wybuchu powstania, za możliwość spędzenia czasu z polską młodzieżą i za możliwość nauki języka polskiego. Kilka osób mówiło, że już studiuje w Polsce, inni deklarowali chęć przyjazdu na studia do naszego kraju. Mówili też, że łączą swoją przyszłość z Polską i będą chcieli z rodzinami zamieszkać tutaj na stałe.

Marysia z Mrągowa, która uczestniczyła po raz drugi w pobycie wakacyjnym z dziećmi z Kazachstanu napisała list ws. organizacji tego pobytu w tym roku. Swój list zacytowała «Kochany Panie Senacie». Fragment tego listu odczytał marszałek Senatu. Dziecko zwróciło się w nim o organizację wycieczki dla młodzieży z Kazachstanu.

Marszałek powiedział, że Senat rozumie potrzebę organizacji takich wyjazdów. Pozwalają one szlifować język polski, pozwalają nawiązać przyjaźnie i znajomości – czasami na całe życie, pozwalają dotknąć historii Polski i poznać nasz kraj. Zapewnił, że Prezydium Senatu i senatorowie chętnie wspierają takie inicjatywy.

Marszałek podziękował Fundacji za organizację wycieczki dzieci i młodzieży z Kazachstanu, opiekunom, wolontariuszom i dzieciom, że zechciały tu przyjechać. Prosił, by dbały o pamięć o bohaterach Powstania Warszawskiego, którzy oddali życie, walcząc za wolną Polskę.

Młodzież przebywa w Polsce w ramach akcji «Wakacje dla Rodaka» organizowanego przez Fundację dla Rodaka. «Wakacje dla Rodaka» to akcja patriotyczno-charytatywna, której celem jest organizacja wakacyjnego pobytu na Warmii i Mazurach dla dzieci i młodzieży z Kazachstanu. Ten pobyt umożliwi kontakt z językiem polskim, a także poznanie polskiej kultury i historii.

Akcja «Wakacje dla Rodaka» organizowana jest po raz drugi przez Fundację dla Rodaka. W 2017 roku odbyły się już takie wakacje, których istotnym elementem był wspólny pobyt dzieci i młodzieży z Kazachstanu z dziećmi i młodzieżą z Polski.

Źródło: <https://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,10912,marszalek-senatu-spotkal-sie-z-mlodzieza-z-kazachstanu-potomkami-polskich-zeslancow.html>



Маршал Сената встретился с молодежью из Казахстана

МОЛОДЕЖЬ ИЗ КАЗАХСТАНА, ПОТОМКИ ДЕПОРТИРОВАННЫХ ПОЛЯКОВ, НАХОДЯЩИЕСЯ В ПОЛЬШЕ НА КАНИКУЛАХ В ЛЕТНЕМ ЛАГЕРЕ, НА ВСТРЕЧЕ 2 АВГУСТА В СЕНАТЕ РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША ПОБЛАГОДАРИЛИ МАРШАЛА СЕНАТА СТАНИСЛАВА КАРЧЕВСКОГО ЗА ВОЗМОЖНОСТЬ УЧАСТИЯ В ПАМЯТНЫХ МЕРОПРИЯТИЯХ В СТОЛИЦЕ, ПОСВЯЩЕННЫХ 74-ЛЕТИЮ ВАРШАВСКОГО ВОССТАНИЯ.

РАНЕЕ МАРШАЛ КАРЧЕВСКИЙ ВСТРЕЧАЛСЯ С ЭТИМИ МОЛОДЫМ ЛЮДЬМИ В МЕСТЕЧКЕ КАВКОВО ПОД ОЛЬШТЫНОМ 20 ИЮЛЯ, И ПЕРЕД ИХ ВОЗВРАЩЕНИЕМ В КАЗАХСТАН, ПРИГЛАСИЛ ИХ В СЕНАТ.

Во время встречи маршал говорил с детьми о Варшавском восстании, о польской истории и об их каникулах в Польше. Он подчеркнул, что 1 августа – это исторически значимый день для Варшавы. «Варшава 74 года тому назад в порыве единого патриотизма, в едином стремлении освободить город от фашистов, приступила к борьбе. И мне очень приятно, что вы смогли в этот день быть вместе с нами», – подчеркнул он.

«Это было незабываемое впечатление, были мы в шоке от увиденного, от того, как в Варшаве отмечается это событие. Горды тем, что смогли участвовать в этих памятных мероприятиях, быть здесь в этот важный момент», – сказала в своем выступлении Виктория Сосновская из Казахстана. Она добавила, что «для нас огромная радость побывать на нашей исторической родине, хотя бы на время каникул. И также очень важно, что мы имеем возможность вернуться сюда, чтобы жить здесь. Благодарим вас за эти минуты радости и улыбок».

Другие участники встречи также благодарили за каникулы в Польше, за возможность изучения родного языка, возможность встреч с польской молодежью. Некоторые из участников говорили, что уже учатся в Польше, другие отметили, что хотят приехать в Польшу на учебу. Говорили также о том, что хотели бы вместе со своими семьями связать свою будущую жизнь с Польшей.

Марыся из Мронгова, которая участвовала в таком каникулярном лагере вместе с детьми из Казахстана уже во второй раз, написала письмо о каникулах в этом году. Озаглавила она его «Любимый пан Сенат». Фрагмент этого письма зачитал маршал Сената.

Станислав Карчевский сказал, что Сенат понимает необходимость организации таких каникулярных выездов в Польшу. Они позволяют углубить знание



польского языка, завязать дружбу со своими сверстниками в Польше – иногда и на целую жизнь, прикоснуться к истории Польши и лучше познать страну. Поэтому президиум Сената и сенаторы всегда активно поддерживают такие инициативы.

Маршал Сената поблагодарил Фондацию – организатора приезда детей из Казахстана – за отличную организацию отдыха, а также выразил благодарность всем опекунам, волонтерам и детям, которые выразили желание приехать. Попросил, чтобы они сохраняли память о польских патриотах, героях Варшавского восстания, которые отдали жизни за свободную Польшу.

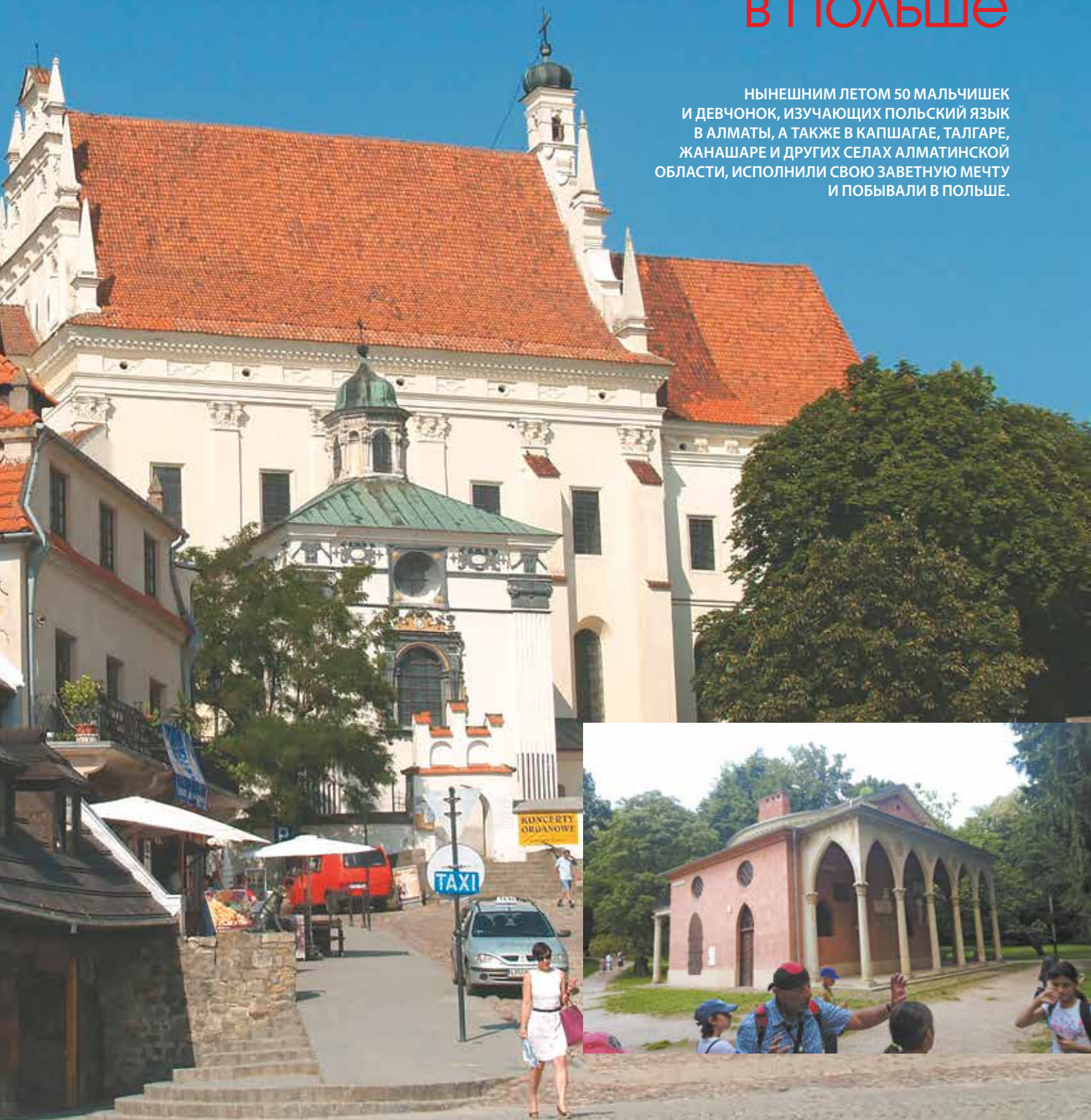
Молодежь побывала в Польше в рамках акции «Каникулы для Соотечественника», организованной «Фундацией для Соотечественника». «Каникулы для соотечественника» – это гуманитарно-патриотическая акция, целью которой является организация летнего лагеря для детей и молодежи из Казахстана в Варминьско-Мазурском воеводстве. В этом летнем лагере они имеют возможность изучать польский язык, а также историю и культуру Польши. Причем молодежь из Казахстана проводит каникулы совместно с польскими сверстниками.

Первая такая акция «Каникулы для Соотечественника» была организована в 2017 году.

Источник: <https://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,10912,marszalek-senatu-spotkal-sie-z-mlodzieza-z-kazachstanu-potomkami-polskich-zeslancow.html>

Незабываемое лето в Польше

НЫНЕШНИМ ЛЕТОМ 50 МАЛЬЧИШЕК
И ДЕВЧОНОК, ИЗУЧАЮЩИХ ПОЛЬСКИЙ ЯЗЫК
В АЛМАТЫ, А ТАКЖЕ В КАПШАГАЕ, ТАЛГАРЕ,
ЖАНАШАРЕ И ДРУГИХ СЕЛАХ АЛМАТИНСКОЙ
ОБЛАСТИ, ИСПОЛНИЛИ СВОЮ ЗАВЕТНУЮ МЕЧТУ
И ПОБЫВАЛИ В ПОЛЬШЕ.



Летний лагерь был организован Центром польской культуры «Вензь» в сотрудничестве с польскими партнерами и профинансирован Сенатом Республики Польша в рамках Программы патронажа над Полонией и поляками за границей.

В течение трех недель дети повидали множество красивейших мест Польши, побывали в городах Варшава, Люблин, Пулавы, Кельцы, Казимеж Дольны и другие. Изучали польский язык. Ходили на пикники в лес и купались в аквапарке.

Впрочем, о впечатлениях лучше рассказывают сами участники Полонийного лагеря.

Мне бы хотелось поделиться своими впечатлениями о нашей поездке в Польшу. Нас поселили в красивом, маленьком, чистом городе Пулавы. Сразу же провели экскурсию, показали парк Чарторийских, готический домик. Мы ездили в Яновец, там видели руины старинного замка, очень впечатляюще! Там же нам показали интересный спектакль. Вообще экскурсий было очень много. Мы ездили в Казимеж Дольны (Kazimierz Dolny), удивительный городок, в котором как бы остановилось время. Побывали в Закопанах, зимней столице Польши. Посетили Люблин, Краков (были в королевском замке на Вавеле — потрясающе!), Варшаву — в Варшаве нам устроили экскурсию в парламент Польши,

там был жезл, которым надо стукнуть три раза, и в будущем можно будет стать депутатом. ☺ (Я стукнул!).

Были в городе Наленчув (Naleczów), это знаменитый курорт, где лечит все: и воздух, и вода, и природа. Кроме этого, нас постоянно возили в бассейны, мы были на ферме альпак, катались на речных трамвайчиках по Висле, играли в пейнтбол, были в замечательном музее велосипедов, в Кельце нас водили в музей игрушек (это я не забуду никогда!).

В музее военно-воздушных сил в Демблине (Dęblin) показали различные самолёты: от самых старых до новейших. Очень запомнился парк развлечений «Farma iluzji» в деревне Мошчиска (Mościska), самое удивительное место, которое я видел! Везде нас хорошо принимали, вкусно кормили (суп журек, жареные колбаски — просто объедение). И, конечно, мы не забывали про учёбу, учили язык и географию с замечательными преподавателями.

Я первый раз был в Польше, и конечно же, хочу туда вернуться, я прямо влюбился в эту страну, в её историю, культуру, в её людей. Сказать, что мне понравилось — это ничего не сказать! ☺ Я просто в восторге!

P.S. Еще мы встретились с президентом города Пулавы Янушом Гробелем, очень приятный, скромный, умный человек (угостил нас печеньем).

Глеб Сомов

Даже не знаю, как выразить свою благодарность за прекрасные каникулы. Вы, как добрые волшебники, исполняете желания! Я получила огромное удовольствие от отдыха в Польше.

Очень понравились небольшие города, в которых мы побывали. Казимеж Дольны и Пулавы, мое сердце навсегда осталось там!

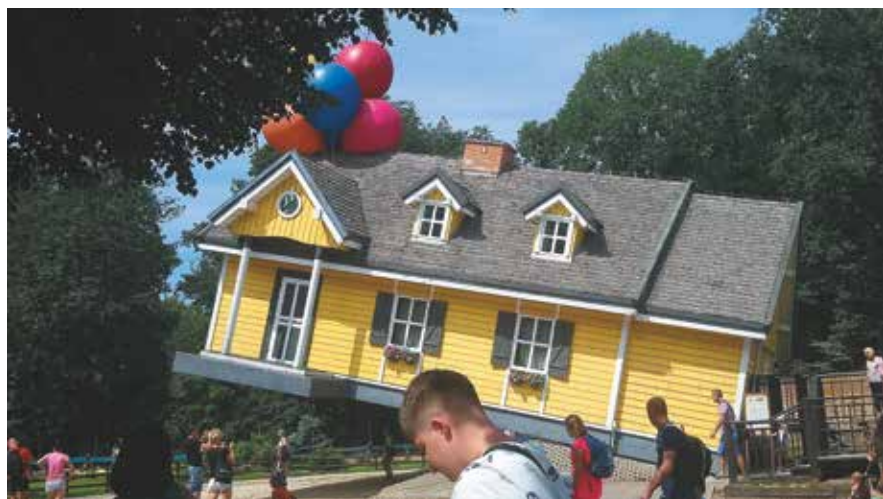
Большое спасибо!!!

Стефания Кононова

Этот лагерь принёс море впечатлений. Здесь было все: изучение истории и языка, посещение различных городов, возможность увидеть самые разные достопримечательности. Также у нас было море развлечений: гриль, аквапарки, поездка на ферму лам и альпак, пейнтбол, парк иллюзий и многое другое. Целые 3 недели мы колесили по Польше и набирались различных знаний и, конечно, желания вернуться на родину снова.

Влада Ермолаева

Выражаем огромную благодарность за отличную организацию Полонийного лагеря пани Elżbieta Piątek-Stola, председателю Stowarzyszenia «Barwy Tęczy».



Wakacje dla Rodaka 2018

WAKACJE TO NAJBARDZIEJ OCZEKIWANY I SZCZĘŚLIWY OKRES DLA DZIECI. JEŚLI DO TEGO SPĘDZA SIĘ JE JESZCZE W PODRÓŻY, TO RADOŚĆ PODWAJA SIĘ. TEGO LATA GRUPA DZIECI I MŁODZIEŻY Z KAZACHSTANU SPĘDZIŁA W POLSCE NIEZAPOMNIANE WAKACJE, ZORGANIZOWANE PRZEZ FUNDACJĘ DLA RODAKA, KTÓREJ PRZEWODNICZY PANI JOANNA WILK-YARIDIZ.



Dla rodaków zorganizowany został obóz we wsi Nowe Kawkowo pod Olsztynem. Dwa tygodnie dzieci spędziły w otoczeniu przyrody i na świeżym powietrzu, ze swoimi rówieśnikami z różnych miast Polski, które również spędzały tam swoje wakacje. Ideą obozu było właśnie połączenie polskiej młodzieży z dziećmi z Kazachstanu, które mają polskie korzenie oraz interesują się polską kulturą i obyczajami.

Dla gości zorganizowany został bogaty program rozrywkowy i poznawczy. Wszystkim bardzo się podobały i utrwaliły się w ich pamięci chwilę aktywnego wypoczynku nad rzeką, kiedy przyjazną drużyną ponad 20 kajaków płynęły w dół rzeki, a później dopłynęły do wielkiego jeziora, gdzie dzieci mogły obserwować piękno brzegów i wysp. Dzieci zaproszone były również na obchody Dnia Miasta Biskupiec, gdzie bardzo aktywnie spędziły czas na miejskiej plaży: uczestniczyły w zawodach siatkarskich, pływały jachtem, opalały się, pływały, grillowały.

Ponadto, otrzymano zaproszenie od władz miejscowości Dźwierzuty, gdzie na młodzież czekało wiele szkoleń z zakresu przygotowywania polskich potraw, a także różne poczęstunki i podarunki.

Szkolenia odbywały się w ciągu całego pobytu w obozie – przygotowanie sękacza, marcepanów i cukierków czekoladowych, malowanie na różnych powierzchniach,

lepienie z gliny, tańce towarzyskie – to wszystko teraz dzieci potrafią robić.

Przyjazd do obozu Marszałka Senatu Pana Karczewskiego również stał się ważnym wydarzeniem. Dzieci przywitały go samodzielnie zrobionym na ogniu płowem, przygotowały patriotyczny spektakl i z wielką przyjemnością robiły zdjęcia i brały autografy.

Podczas wycieczek delegacja odwiedziła miasto Olsztyn. Dzieci spotkały się z Wojewodą Warmii i Mazur Panem Arturem Chojeckim, zwiedziły historyczne centrum i muzeum miasta.

Największe wrażenie wywarły na wszystkich ostatnie trzy dni w Warszawie. Dzieci spotkały się z ważnymi osobami kraju, odwiedziły Senat, gdzie jeszcze raz spotkały się z Marszałkiem Senatu Stanisławem Karczewskim w już bardziej oficjalnym otoczeniu, porozmawiały z nim o życiu, marzeniach i planach.

Nasz pobyt w stolicy przypadł na 74. Rocznicę Powstania Warszawskiego i kazachstańskie dzieci zostały zaproszone na wszystkie ważne wydarzenia tego święta – uroczysta Msza na Placu Książskich, zwiedzanie cmentarza wojskowego na Powązkach, «Godzina W» - kiedy wszystko w mieście zatrzymuje się na minutę. Kulminacją był koncert pieśni wojennych czasów na placu Piłsudskiego, gdzie dzieci mogły zaśpiewać razem z Prezydentem Polski Andrzejem Dudą, a wszyscy chętni nawet mogli zrobić sobie selfie na pamiątkę.

Wyprawa miała charakter poznawczy pod każdym względem: obejrzelśmy architekturę polskich miast, dowiedzieliśmy się o nowych faktach z historii Polski, zobaczyliśmy przykład patriotyzmu Warszawiaków, polepszyliśmy znajomość języka polskiego, a najważniejsze – znaleźliśmy nowych przyjaciół, z którymi będziemy utrzymywać kontakt pomimo odległości.

*Jewgenia Chmielewska, Karaganda
Tłumaczenie: Lyubov Papurina*

Wakacje dla Rodaka 2018

КАНИКУЛЫ — САМОЕ ДОЛГОЖДАННОЕ И СЧАСТЛИВОЕ ВРЕМЯ ДЛЯ ДЕТЕЙ, А ЕСЛИ ИХ ПРОВЕСТИ В ПУТЕШЕСТВИИ, ТО РАДОСТЬ ТОЛЬКО УДВАИВАЕТСЯ.

ЭТИМ ЛЕТОМ ГРУППА ДЕТЕЙ И ПОДРОСТКОВ ИЗ КАЗАХСТАНА ПРОВЕЛА В ПОЛЬШЕ НЕЗАБЫВАЕМЫЕ КАНИКУЛЫ, ОРГАНИЗОВАННЫЕ ФОНДОМ «FUNDACJA DLA RODAKA», КОТОРЫЙ ВОЗГЛАВЛЯЕТ ПАНИ ИОАННА ВИЛЬК-ЯРИДИС.



Для земляков был организован лагерь на территории рекреационного дома «Захеуш» в деревне Ново Кавково под Ольштыном. Две недели дети провели на природе и свежем воздухе, общаясь со своими сверстниками из разных городов Польши, которые там же параллельно проводили свои каникулы. Идеей лагеря как раз и было объединить польскую молодежь с ребятами из Казахстана, имеющими польские корни, интересующимися польской культурой и обычаями, что позволило им поднять уровень знания польского языка, увидеть, как и какими ценностями живут современные дети на земле своих предков.

Для гостей была организована большая развлекательная и познавательная программа.

Всем очень понравились и запомнились моменты активного отдыха на реке, когда дружной командой более двадцати каяков сплавлялись по реке, а потом доплыли до огромного озера, и ребята смогли понаблюдать окружающие красоты берегов и островов. Было трудно и руки у большинства болели, но полученное удовольствие стирало на нет всю усталость.

Детей приглашали на празднования Дня города Бискупец, где они очень активно провели время на городском пляже: участвовали в соревнованиях по волейболу, катались на катерах, загорали, плавали, делали гриль.

Также было приглашение от руководителей местности Движута, где ребят ждало много мастер-клас-

сов по приготовлению различных польских блюд, различные угощения и подарки.

Мастер-классы были на протяжении всего лагеря — приготовление сенкача, марципанов и шоколадных конфет, рисование на различных поверхностях, лепка из глины, латинские танцы, это все теперь дети умеют делать.

Приезд в лагерь Маршалка Сената Пана Карчевского также стал важным событием — дети встречали его собственноручно приготовленным на огне пловом, поставили патриотический спектакль и с огромным удовольствием фотографировались и брали автографы.

На экскурсиях делегация посетила г. Ольштын, ребята встретились с Воеводой Вармии и Мазур Паном Артуром Хойецким, посетили исторический центр и музей города.

Самым ярким впечатлением для всех были последние три дня в Варшаве, когда дети встречались с важными лицами страны, посетили Сенат, где еще раз встретились с Маршалом Сената Станиславом Карчевским в уже более официальной атмосфере, поговорили с ним о своей жизни, мечтах и планах.

Наше пребывание в столице совпало с 74-й годовщиной Варшавского восстания, и казахстанские дети были приглашены на все крупные события этого мероприятия — торжественная Месса на площади Красинских, посещение военного кладбища на Повонзках, «час W» — когда всё движение в городе замирает на минуту. А кульминацией стал концерт песен военного времени на площади Пилсудского, где ребята могли петь вместе с Президентом Польши Анджеем Дудой, а все желающие даже могли сделать себе селфи на память.

Поездка была познавательной во всех планах: посмотрели архитектуру польских городов, узнали новые факты истории Польши, увидели пример патриотизма варшавян, улучшили знания польского языка и самое главное, что обрели новых друзей, с которыми будут поддерживать связь и общаться, несмотря на расстояния.

Евгения Хмелевская, Караганда

Полонийное лето в Бурабае

НЫНЕШНЕЕ ЛЕТО ВЫДАЛОСЬ ДЛЯ ПРЕДСТАВИТЕЛЕЙ ОО «POLSKA JEDNOŚĆ» ГОРОДА АСТАНЫ НЕСПОКОЙНЫМ — ВМЕСТО ЗАСЛУЖЕННЫХ КАНИКУЛ ДЛЯ СЕБЯ АКТИВИСТЫ ОРГАНИЗАЦИИ РЕШИЛИ ИХ УСТРОИТЬ ДЛЯ РЕБЯТ СО ВСЕГО СЕВЕРНОГО КАЗАХСТАНА, ОРГАНИЗОВАВ САМОЕ НАСТОЯЩЕЕ ПОЛОНИЙНОЕ ЛЕТО. И НЕ ГДЕ-НИБУДЬ, А В СОСНОВОМ БОРУ НА БЕРЕГУ ОЗЕРА ПОСРЕДИ ЗНАМЕНИТОГО КУРОРТА БУРАБАЙ.

Ранним утром на столичном железнодорожном вокзале было, как всегда, шумно. Необычность в этот традиционный гвалт вносила большая команда детей разного возраста, отправляющаяся на электричке в Щучинско-Боровскую курортную зону. Среди них выделялись участники молодежного проекта «LATO POLONIJNE. BURABAJ-2018», организованного общественным объединением «Polska Jedność» города Астаны при поддержке Сената Республики Польша и организации «Pomoc Polakom na Wschodzie». Ребятам было несложно найти друг друга, поскольку все они ориентировались на бело-красный флажок в руках руководителя «Польского Единства» пани Натальи Кулаковой, пришедшей лично проводить их в дорогу.

Участникам проекта, а ими стали 25 активистов полонийных организаций, а также изучающие польский язык в возрасте от 13 до 16 лет из Астаны, Акмолинской, Карагандинской, Павлодарской и Северо-Казахстанской областей, предстояло провести десять незабываемых дней (с 20 по 29 июля) в лагере «Миротворец». Программу организаторы приготовили насыщенную, разделив ее на два направления: полонийное и познавательно-развлекательное. Полонийное направление включало в себя краткий учебный курс, в программе которого были языковые занятия, лекции по истории, географии и культуре Польши (включая хореографию, кинопоказы и спорт). Познавательно-развлекательное направление предусматривало активный отдых и занятия, направленные на творческое развитие и личностный рост участников.

«Для нас очень важно было организовать для детей настоящие каникулы. Прежде всего, это должен быть отдых от учебы, поэтому, продумывая программу, мы сделали акцент на легкую подачу в игровой форме... Вообще вариантов полонийного лета было много, но решили остановиться именно на этом. О таком проекте мы мечтали давно, с самого начала работы нашего «Польского Единства». Сама концепция и заявка





на финансирование были поданы на рассмотрение в несколько польских фондов еще в прошлом году. Хотелось бы выразить искренние слова признательности Сенату Польши и организации «Pomoc Polakom na Wschodzie» за поддержку, а также нашим волонтерам, вожатым, руководителям полонийных центров, родителям и, конечно же, самим детям за то, что этот проект состоялся», — говорит президент ОО «Polska Jedność» Наталья Кулакова.

Примечательно, что участников проекта с первого дня каникул сопровождали волонтеры — представители ОО «Polska Jedność» Екатерина Чернышева и Влада Добровольская. Им же была доверена и учебно-познавательная часть. При отборе волонтеров учитывалось не только владение польским языком и знание культуры и истории Польши, но и организаторские способности и опыт участия в молодежных лагерях. Поэтому, пани Катажина и пани Влада, а именно так их и называли ребята, не ограничивали себя полонийными лекциями и занятиями, а с утра до позднего вечера были с детьми, с удовольствием участвуя во всех мероприятиях лагеря.

К слову, как позже признались в администрации «Миротворца», такой отряд и такие волонтеры у них были впервые. Участники проекта заявили о себе в первый же вечер на шоу талантов, представив вниманию собравшихся польский танец. По словам представителей лагеря, у них ни разу не было детей, которые бы не просто приготовили творческий номер, но еще и привезли для него народные костюмы.

«На самопрезентации мы решили назвать себя соколами, используя для кричалки слова из популярной польской песни «Хей, соколы!». Название понравилось



всем, особенно родителям, следившим за нашей жизнью в лагере в специально созданном WhatsApp-чате, где мы ежедневно делились информацией и фотографиями. Так и стали называть наших детей соколятами. Нам удалось произвести фурор сразу же — сначала мы представили польский танец, а потом вышли в бело-красных галстуках и с такими же бейджами с названием проекта и именами, написанными по-польски. Приятно было, что полонийную тему, которой была буквально пропитана наша программа, соколята подхватили сразу же. На уроках они могли с радостью запеть польские песни, а после занятий бежали на репетицию творческих номеров по зада-



нию «Миротворца». Тут, кстати, мы тоже отличились — чего стоили наш «оркестр» и современный танец, которые дети поставили сами! Вожатые лагеря постоянно удивлялись: мол, как так, они у вас сами все репетируют, готовят, стараются?! А какой соколята сделали День Польши в нашем корпусе — надо было видеть! В восторге от «краковского смока», «зубра» и «варшавской русалки» были абсолютно все, кто пришел в тот день к нам в гости», — рассказывает волонтер Екатерина Чернышева.

Действительно, если в первые дни соколята присматривались друг к другу, то затем их было не различать. Вместе всюду, с четкой целью быть лучшими. И им это удавалось абсолютно легко и играючи.

«Мы старались не навязывать свои лекции, но придерживаться программы с учетом пожеланий самих соколят. Хотите петь — будем петь, хотите играть — легко! Если видели, что кто-то заскучал на занятии, меняли обстановку, подачу, содержание. День начинался с учебы, потом мы участвовали в мероприятиях лагеря. Перед сном обязательно подводили итоги и вместе планировали следующий день. Собираясь вечером у свечи, говорили о том, что хорошо и что плохо, рассказывали о себе, предлагали идеи на завтра... Даже и не знаю, когда началось сближение. Первые слезы от предстоящего расставания начались за три дня до конца проекта. День отъезда был с одной стороны радостным — как-никак домой, с другой стороны — грустным. Девчонки, конечно, не сдерживали эмоций, мальчишки старались не подавать виду, но все было ясно по глазам. Проект завершили торжественно — подведением итогов и вручением сертификатов. В подарок ребятам достались бейсболки от Консульского отдела Посольства Республики Польша и учебники по польскому языку от Союза поляков



Казахстана. Кроме того, ранее были розданы пакеты с рабочими материалами, специально подготовленным сборником патриотических польских песен и журналом «Алматы́нский Курьер Полонийны»,— вспоминает Е. Чернышева.

Прежде чем отправиться домой, соколята поделились своими впечатлениями в письменном виде. В каждом письме организаторам — лишь слова благодарности за прекрасно проведенное полонийное лето и просьбы о встрече на следующий год.

Не остались в стороне родители и руководители полонийных организаций, отметившие высокий уровень подготовки проекта.

«Добрый вечер, уважаемые организаторы и кураторы проекта! Мы, родители, конечно, с нетерпением ждём возвращения детей домой. Но в душе какая-то грустинка поселилась. Ведь эти 10 дней мы тоже были сопричастны всем событиям, в которые окунулись наши соколята. Думаю, для них это будет памятным и запоминающимся: море информации, возможность реализовать себя и, конечно же, новые друзья. Посмотрите на их лица в день отправки и сцену расставания! Сразу вспомнила свое пионерское детство! Спасибо вам за этот удивительный проект, за вашу креативность и неравнодушие»,— прислала сообщение в последний день проекта Татьяна Бичинева из Павлодара.

«С большим интересом следила за проектом «LATO POLONIJNE. BURABAJ-2018». Мои комплименты организаторам, все супер! С самого начала продуманы до мелочей все нюансы по встрече детей в Астане и непосредственно в лагере «Миротворец» (а также и обратный путь), сразу же была обеспечена информационная поддержка участников проекта и их родителей. Ежедневно родители имели возможность непосред-

ственно видеть, чем наполнен день участников проекта, связаться с организаторами, если по какой-то причине ребёнок не ответил на звонок. Реализована насыщенная образовательная и культурно-развлекательная программы. А главное — организаторы с огромным энтузиазмом потратили свое личное время и взяли на себя огромные обязательства и ответственность»,— такую оценку дала заместитель председателя Северо-Казахстанского польского культурного центра «Коперник» Валентина Корнева.

...Сейчас, когда утихли эмоции и прошла эйфория, можно спокойно вспоминать проект, анализируя плюсы и минусы, обсуждая детально каждую успешную фишку или досадный недочет. Сделать это после расставания было просто невозможно. Когда десять дней в режиме нон-стоп проекта, требовавшего не только собранности, но, прежде всего, ответственности по всем направлениям, благополучно закончились, было не радостно, а грустно. Потому что этот маленький отрезок жизни оказался связанным с десятками ярких личностей, вдруг ставшими частью твоей организации, частью самого тебя...

«LATO POLONIJNE. BURABAJ-2018» стал первым молодежным проектом для нашего ОО «Polska Jedność». Повторим ли мы его снова, сложно сказать, это зависит от множества факторов. Пока лишь ясно одно — детям наше полонийное лето понравилось, нам тоже, а это значит, что надо идти вперед, к Бурабаю-2019.

*Ринат Дусумов,
вице-президент ОО «Polska Jedność»
города Астаны
Фото Екатерины Чернышевой и сайта
mirotvorets. kz*

Miejsce spotkań – Toruń

W DNIACH OD 25 DO 28 MAJA W POLSCE ODBYŁA SIĘ XX ŚWIATOWA KONFERENCJA GOSPODARCZA POLONII Z UDZIAŁEM POLAKÓW Z 60 KRAJÓW: AMERYKI, NIEMIEC, FRANCJI, SZWECJI, ROSJI, PORTUGALII, BRAZYLII, BUŁGARII, RUMUNII, WIETNAMU, MOŁDAWII, UKRAINY, W TYM Z KAZACHSTANU, A TAKŻE Z POLSKI. ZASADNICZO SĄ TO PRZEDSTAWICIELE BIZNESU POLONIJNEGO ZA GRANICĄ, DZIAŁACZE POLONIJNI, A TAKŻE PRZEDSTAWICIELE PLACÓWEK DYPLOMATYCZNYCH RP, WŁADZ PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH, MEDIÓW I INNYCH.

Na Światową Konferencję Gospodarczą Polonii składa się duża liczba spotkań, które jednoczą polonium z całego świata. Są to miejsca wymiany doświadczeń i wiedzy oraz pozyskiwania nowych kontaktów. Celem konferencji jest rozwój międzynarodowej współpracy gospodarczej wśród osób polskiego pochodzenia za granicą, a także wzmocnienie komunikacji między ich krajem zamieszkania, a Ojczyzną.

Warto zwrócić uwagę na wyjątkową, przyjazną i biznesową atmosferę tego wydarzenia. Gromadzą się tam ludzie, którzy mają własny biznes, pracują i rozwijają go, nawiązują nowe kon-



takty, a także ci, którzy dopiero rozpoczynają swoją działalność, mając nadzieję na zdobycie wiedzy.

Sesje biznesowe dotyczyły różnych zagadnień/tematów: od transportu wodnego po silną i niezależną kobietę we współczesnym biznesie, poprzez turystykę zdrowotną i zdrowie, przemysł biotechnologiczny i farmaceutyczny, plastik, ofertę inwestycyjną miasta Toruń i województwa kujawsko-pomorskiego. Wszystkiego nie sposób wymienić. W przerwach między sesjami biznesowymi ludzie rozmawiali między sobą, wymieniali się wizytówkami, robili zdjęcia.

Organizatorami konferencji była Fundacja Polonia Gospodarcza Świata, na czele z przewodniczącym Zbigniewem Olszewskim oraz Prezydent Miasta Toruń Michał Zaleski. Partnerzy strategiczni – Województwo Kujawsko-Pomorskie i jego Marszałek Piotr Całbecki.

Gospodarzem 20 Światowej Konferencji Gospodarczej Polonium w 2018 roku było polskie miasto Toruń. Miasto położone w centralnej części Polski i Europy, w pobliżu portów morskich Bałtyku na pograniczu ważnych szlaków transportowych, na trasie Transeuropejskiego korytarza transportowego, roz-



ciągającego się od Gdańska do Cieszyna i dalej przez Słowację i Czechy na Bałkany, zapewniającego łatwy dostęp do rynków polskich i zagranicznych dostawców.

Toruń to niezwykle piękne miasto, w którym urodził się Mikołaj Kopernik. Mieszkańcy są bardzo dumni z tej historii, dlatego nazwali imieniem Mikołaja Kopernika uniwersytet, ulice, hotele, restauracje, a nawet znana w całej Polsce fabryka cukiernicza, gdzie pieczone są słynne pierniki Torunia, nazywa się Ko-pernik.

Tak więc największą atrakcją turystyczną miasta jest gotycka starówka, wpisana na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Rocznie miasto odwiedza ponad 2 miliony turystów, przyciąga ich największa liczba zabytków sztuki gotyckiej i architektury, przyjazna atmosfera, przystępne ceny, a także wiele spektakularnych wydarzeń kulturalnych, sportowych i rozrywkowych.

Miasto często i chętnie przyjmuje Polonię, odbywa różne imprezy, m.in. takie jak XII Światowa Konferencja Gospodarcza Polonii (2006, 2018), Ogólnopolski Forum Studentów Polonijnych (2008), Światowy Kongres Polonii Medycznej (2010), cykliczny i doroczne Forum Polonijne, a także Światowe Letnie Igrzyska Polonijne (2009, 2017), w którym uczestniczyli sportowcy z Polonii Kazachstanu.

Nina Wolwacz



Место встречи – Торунь

С 25 ПО 28 МАЯ В ПОЛЬШЕ ПРОХОДИЛА XX ВСЕМИРНАЯ ПОЛОНИЙНАЯ ЭКОНОМИЧЕСКАЯ КОНФЕРЕНЦИЯ, УЧАСТНИКАМИ КОТОРОЙ СТАЛИ ПОЛЯКИ ИЗ 60 СТРАН МИРА: АМЕРИКИ, ГЕРМАНИИ, ФРАНЦИИ, ШВЕЦИИ, РОССИИ, ПОРТУГАЛИИ, БРАЗИЛИИ, БОЛГАРИИ, РУМЫНИИ, ВЬЕТНАМА, МОЛДАВИИ, УКРАИНЫ И В ТОМ ЧИСЛЕ ИЗ КАЗАХСТАНА, А ТАКЖЕ И ИЗ ПОЛЬШИ. В ОСНОВНОМ, ЭТО ПРЕДСТАВИТЕЛИ ПОЛОНИЙНОГО БИЗНЕСА ЗА ГРАНИЦЕЙ, АКТИВИСТЫ ПОЛОНИИ, А ТАКЖЕ ПРЕДСТАВИТЕЛИ ДИПЛОМАТИЧЕСКИХ МИССИЙ РП, ОРГАНОВ ГОСУДАРСТВЕННОЙ ВЛАСТИ, САМОУПРАВЛЕНИЯ, СМИ И ДРУГИЕ.



Всемирная Полонийная экономическая конференция – это большое количество разнообразных встреч, объединяющих полонийный бизнес со всего мира, место обмена опытом и знаниями, обретение новых контактов. Целью конференции является развитие международного экономического сотрудничества людей польского происхождения за границей, а также укрепление связи между странами их проживания и Отечеством.

Стоит отметить особую, доброжелательную и деловую атмосферу этого форума. Приехали люди, которые имеют свой бизнес, работают и развивают его, налаживают новые связи, а также те, которые только начинают свое дело, в надежде приобрести новые знания, благодаря форуму. Проводились бизнес-сессии на самые различные темы: от водного транспорта до сильной и независимой женщины в современном бизнесе, а кроме этого – здоровье и оздоровительный туризм, биотехнологическая и фармацевтическая отрасли, пластик, инвестиционные предложения города Торунь и Куявско-Поморского воеводства и другие. В перерывах между бизнес-сессиями люди общались между собой, делились визитками, фотографировались.

Организаторами конференции стали Фонд «Всемирная экономическая Полония (председатель Збигнев Ольшевски) и Президент города Торунь Михал Залески.



Гостеприимным хозяином XX Всемирной Полонийной экономической конференции в 2018 году стал польский город Торунь. Город расположен в центральной части Польши и Европы, недалеко от морских портов Балтики на переплетении важных транспортных маршрутов, на трассе Трансевропейского транспортного коридора, проходящего из Гданьска до Чешина и дальше через Словакию и Чехию на Балканы, гарантируя удобный доступ к польским и зарубежным рынкам и поставщикам. Торунь – город, в котором родился Николай Коперник, горожане очень гордятся этой историей, поэтому именем Николая Коперника названы университет, улицы, гостиницы, рестораны, даже кондитерская фабрика, где пекут знаменитые торуньские пряники, называется Ко-репнік.

Самой большой достопримечательностью туристического Торуня является старушка (старый город) в готическом стиле, внесенная в список мирового наследия UNESCO. Ежегодно город посещают более 2 миллионов туристов, их привлекает большое количество памятников готического искусства и архитектуры, доброжелательная атмосфера, доступные цены, а также множество захватывающих культурных, спортивных и развлекательных мероприятий.

Город часто и охотно принимает Полонию у себя, проводит различные мероприятия. Такие как XII Всемирная экономическая Полонийная конференция (2006), Общенациональный форум студентов Полонийных (2008), Всемирный Полонийный медицинский конгресс (2010), Ежегодный Полонийный форум, а также Всемирные летние Полонийные игры (2009, 2017), в которых принимали участие спортсмены из Польши Казахстана.

Нина Вольвач



Сотрудничество архивных работников Казахстана и Польши

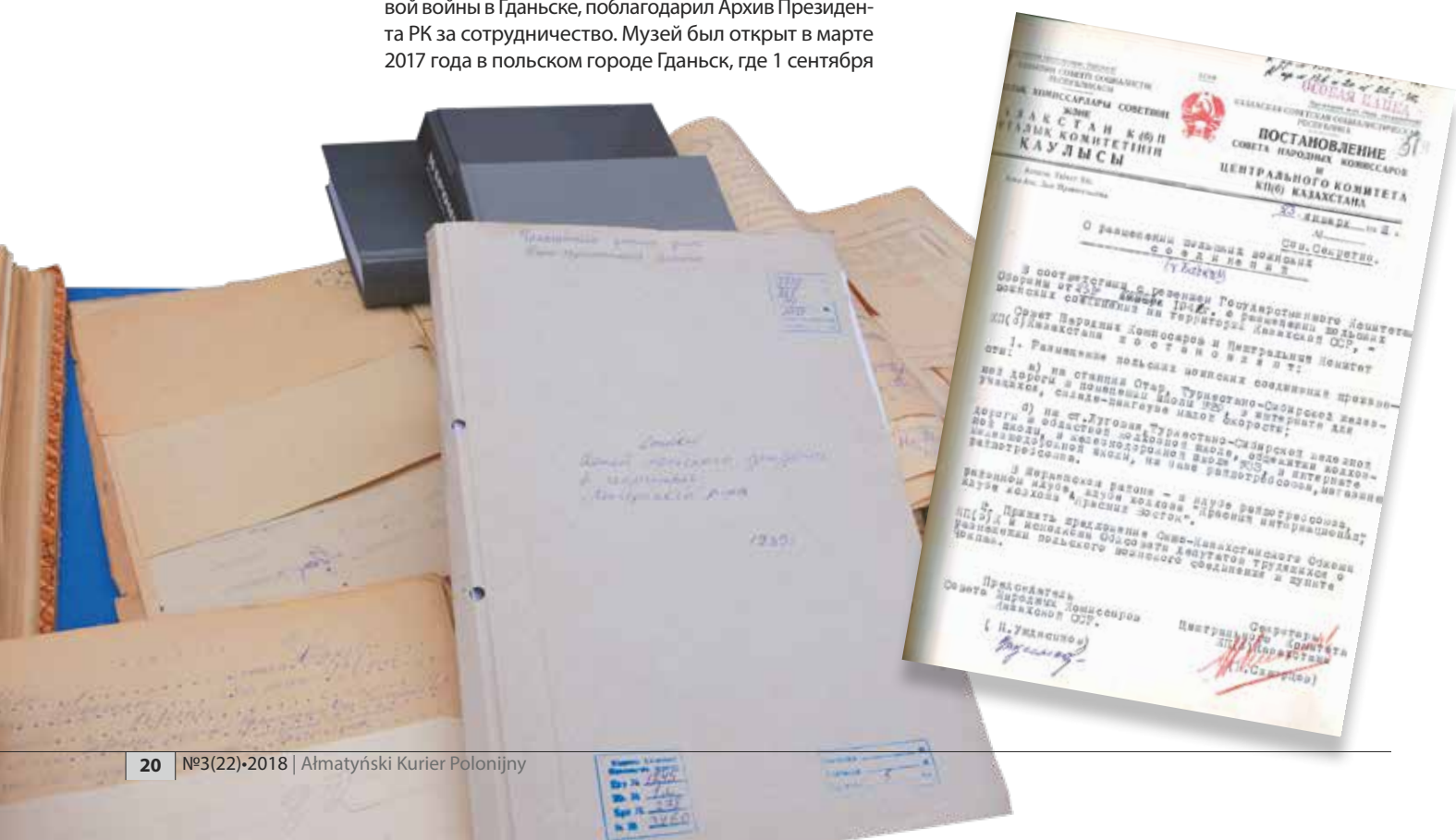
В АПРЕЛЕ В РАМКАХ ПОЛЬСКОЙ НЕДЕЛИ В АЛМАТЫ, ОРГАНИЗОВАННОЙ ГЕНЕРАЛЬНЫМ КОНСУЛЬСТВОМ РЕСПУБЛИКИ ПОЛЬША В АЛМАТЫ И ЦЕНТРОМ ПОЛЬСКОЙ КУЛЬТУРЫ «ВЕНЗЬ» В ЧЕСТЬ 100-Й ГОДОВЩИНЫ ВОССТАНОВЛЕНИЯ НЕЗАВИСИМОСТИ ПОЛЬШИ, В АРХИВЕ ПРЕЗИДЕНТА РЕСПУБЛИКИ КАЗАХСТАН СОСТОЯЛАСЬ ВСТРЕЧА С ПОЛЬСКИМИ ИСТОРИКАМИ, УЧЕНЫМИ, ИССЛЕДОВАТЕЛЯМИ.

Открывая встречу, заместитель директора Архива Президента РК Кайрат Алимгазинов отметил плодотворное сотрудничество Архива и Музея второй мировой войны в Гданьске, из которого были получены материалы для третьего тома сборника документов «Из истории депортаций. Казахстан». Руководитель управления научной публикации документов Архива Евгения Чиликова рассказала о неизвестных архивных документах по истории депортации польских граждан в 30-40-х годах прошлого столетия в Казахстан. Помощник директора Архива Мухаммед Жылгелдинов рассказал о проекте Архива «Военнопленные-казахстанцы второй мировой войны: литература, источники и база данных», также о результатах научной стажировки в феврале 2018 года в Польше.

Кароль Навроцкий, директор Музея второй мировой войны в Гданьске, поблагодарил Архив Президента РК за сотрудничество. Музей был открыт в марте 2017 года в польском городе Гданьск, где 1 сентября

1939 года прозвучали первые выстрелы второй мировой войны и начался один из трагических периодов мировой истории. Музей по праву называют одним из самых современных музеев Европы, в котором представлена крупнейшая экспозиция в количестве 2,5 тысяч экспонатов. Кароль Навроцкий отметил, что это второй визит в Архив Президента РК. «Музей заинтересован в дальнейших исследованиях по истории Армии генерала Андерса, депортации поляков в 1941 году в Казахстан, а также судьбами ранее депортированных поляков на территорию Казахстана», – сказал пан Навроцкий.

Воспоминаниями об истории своей семьи поделился Анатолий Гриб. Семья отставного офицера Войска Польского Игнация Гриба была депортирована в 1940 году в Вологодскую область. Во время войны на территории СССР стали формироваться воинские соединения представителей народов стран, оккупированных гитлеровской Германией. Польскую армию в августе 1941 года возглавил Владислав Андерс. «Мой дед, как бывший офицер, записался в армию гене-



niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Подписание Меморандума о сотрудничестве. Слева направо: Мажена Крук и Борис Джапаров



Обмен подарками после встречи. Слева направо: Кароль Навроцкий, Кайрат Алимгазинов, Матеуш Шпытма, замдиректора Института национальной памяти

рала Андерса. Ориентировочно в ноябре-декабре 1941 года семья, как и многие польские граждане, выехала в Среднюю Азию, к месту формирования воинских частей. В дороге моя мама Вера (Вероника), старшая дочь Игнация и Софии Гриб, тяжело заболела, ее оставили в больнице, и так она потерялась. Написать о нашей семье мне помогли мои родственники из Польши, мамыны сестры, с которыми я встретился в прошлом году», – рассказал Анатолий Гриб. Семейные воспоминания Анатолия Гриба «Февраль в переводе на польский – лютый» представлены в третьем томе сборника документов «Из истории депортаций. Казахстан». Книга была презентована на международном форуме Ассамблеи народа Казахстана «Память во имя будущего» в мае этого года в городе Актобе.

Директору Музея второй мировой войны Каролю Навроцкому была вручена копия постановления Совета народных комиссаров и центрального комитета компартии Казахстана от 23 января 1942 года, относящегося к истории Армии Андерса. Формирование польской армии на территории СССР началось в июле 1941 года после установления дипломатических отношений Советского Союза с польским правительством в изгнании. Часть польских военных соединений формировалась в Казахстане на станциях Отар и Луговая. Этот документ опубликован в сборнике документов «Из истории поляков в Казахстане (1936-1956 гг.)», который был подготовлен Архивом Президента Республики Казахстан и издан в 2000 году. В 2006 году сборник был переведен на польский язык и издан в Варшаве. Эта книга известна многим ученым, которые занимаются тематикой казахстанско-польских связей.

В июне на II Летней школе молодых архивистов стран СНГ основными спикерами были польские ученые Мажена Крук и Станислав Коллер, которые прочитали лекции об опыте польских архивистов и о работе Института национальной памяти Польши. Был подписан Меморандум о сотрудничестве между Архивом Президента Республики Казахстан и Архивом Института национальной памяти Польши. Меморандум будет способствовать плодотворному сотрудничеству между архивистами двух стран.

Польские коллеги приняли участие в международном семинаре Архива Президента Республики Казахстан в Туркестанской области «Рухани жаңғыру: Открытому обществу – Открытые архивы». Во время семинара на выставке архива Туркестанской области были представлены документы по истории пребывания польских граждан в Казахстане, том числе документы по польскому детскому дому в селе Георгиевка Ленгерского района 1939 года.

Директор Архива Президента РК Борис Джапаров поблагодарил руководителя Архива Института национальной памяти Польши Мажену Крук и сотрудника Института Станилава Коллера, которые, несмотря на плотный рабочий график, поддержали II Летнюю школу молодых архивистов стран СНГ в качестве основных спикеров, приняли активное участие в мероприятиях в Туркестанской области.

*Жанар Сатаева,
пресс-секретарь Архива Президента
Республики Казахстан*

Богуслава значит Жаксылык



НА ТЕРРИТОРИИ ЖАМБЫЛСКОЙ ОБЛАСТИ ВО ВРЕМЯ ВЕЛИКОЙ ОТЕЧЕСТВЕННОЙ ВОЙНЫ 1941–1945 ГОДОВ БЫЛИ ОРГАНИЗОВАНЫ ПОЛЬСКАЯ ШКОЛА ИМЕНИ АДАМА МИЦКЕВИЧА, ДЕТСКИЙ САД, ДЕТСКИЕ ДОМА ДЛЯ ДЕТЕЙ, КОТОРЫЕ ОСТАЛИСЬ БЕЗ РОДИТЕЛЕЙ. СВИДЕТЕЛЬСТВОМ ТОМУ ЯВЛЯЮТСЯ СПИСКИ ДЕТЕЙ, КОТОРЫЕ БЫЛИ НАЙДЕНЫ НАМИ В ГОРОДСКОМ АРХИВЕ ГОРОДА ТАРАЗ. СОГЛАСНО ЭТИМ СПИСКАМ, МЫ ВЫЯСНИЛИ, ЧТО ПОЛЬСКИЕ ДЕТСКИЕ ДОМА НАХОДИЛИСЬ В ГОРОДЕ ДЖАМБУЛ, В СЕЛЕ МИХАЙЛОВКА, СЕЛЕ НОВОИВАНОВКА, А ТАКЖЕ НА СТАНЦИИ ОТАР. СОГЛАСНО ЭТИМ СПИСКАМ НА ТЕРРИТОРИИ ЖАМБЫЛСКОЙ ОБЛАСТИ НАХОДИТСЯ 360 ДЕТЕЙ. ВПОЛНЕ ВОЗМОЖНО, ЧТО ЭТИ ДАННЫЕ ТРЕБУЮТ КОРРЕКТИРОВКИ ПО МЕРЕ ПОСТУПЛЕНИЯ НОВЫХ СВЕДЕНИЙ, НО ИЗ ВЫШЕУКАЗАННЫХ СПИСКОВ МЫ ТАКЖЕ ВЫЯСНИЛИ, ЧТО СРЕДИ ДЕТЕЙ-СИРОТ В ДЕТСКИХ ДОМАХ НАХОДИЛИСЬ ЕЩЁ И ДЕТИ, ЧЬИ РОДИТЕЛИ ЖИЛИ В СССР И НАХОДИЛИСЬ В РЯДАХ АРМИИ ГЕНЕРАЛА АНДЕРСА. ИЗВЕСТНО ТАКЖЕ (ЧТО ПОДТВЕРЖДАЕТСЯ ДАННЫМИ АРХИВНЫХ ДОКУМЕНТОВ), ЧТО НЕ ВСЕ ВОСПИТАННИКИ ПОЛЬСКИХ ДЕТДОМОВ, ПОСЛЕ ВОЙНЫ ВСЕ ЕЩЕ НАХОДЯЩИХСЯ НА ТЕРРИТОРИИ КАЗАХСТАНА, ВОЗВРАТИЛИСЬ НА РОДИНУ В 50-Е ГОДЫ. ПОКА НЕЛЬЗЯ УСТАНОВИТЬ, СКОЛЬКО ИХ ОСТАЛОСЬ НА ПОСТОЯННОЕ ЖИТЕЛЬСТВО В РЕСПУБЛИКЕ. НЕ ВСЕМ, К СОЖАЛЕНИЮ, УДАЛОСЬ СОХРАНИТЬ СВОЕ НАЦИОНАЛЬНОЕ САМОСОЗНАНИЕ.



Архивная справка
и справка о реабилитации

Трагична судьба Ердесовой — Копчинской Жаксылык (Богуславы) 1930 года рождения. Из воспоминаний Жаксылык (Богуславы) мы узнали, что ее семья, а именно мать и две девочки были высланы в 1937 году в колхоз Джамбул Меркенского района Жамбылской области. По какой причине это произошло, она не знает, так как на тот момент была ребенком. По приезду в колхоз им был выделен для проживания сарай, зимой мать девочек умирает от голода. Две малышки остаются сиротами, сообщение с городом было налажено слабо, зима, бездорожье, некому да и не на чем было отправить их в детский дом, и девочек удочерили две женщины из этого колхоза.

Младшая сестра Богуславы, Анна попала в семью Туменовых. А Зумбаева Джамиля стала второй матерью Богуславы. Так Богуслава стала Жаксылык. Воспитываясь в казахской семье, маленькая Богуслава забыла свой родной язык, для нее родным стал казахский и культура казахского народа. Из рассказа Жаксылык-Богуславы мы узнали, что в конце войны у неё с сестрой была возможность вернуться в Польшу. Они даже были отправлены на сборный пункт в город Джамбул, но страх перед неизвестностью заставил девочек вернуться в аул к приемным родителям.

В 17 лет Жаксылык-Богуслава вышла замуж за Абдыкула Ердесова, родила 6 детей. Долгое время ее мучила мысль о той далекой Родине, которая ей снилась, но она о ней ничего не знает. Будучи уже взрослой, в середине 90-х годов в областном архиве она нашла скучные сведения о своей семье, получила документ о своей реабилитации. На вопрос, хотела бы она вернуться в Польшу, Жаксылык-Богуслава однозначно отвечает, что нет. Казахстан стал для нее Родиной, а культура и язык казахов родными.

Огромное число поляков долгое время жили с клеймом «врага народа» в тюрьмах и лагерях. Именно в этот период на просторах Казахстана оказались десятки тысяч политических заключённых. Казахстан фактически, по воле Сталина и кремлёвского руководства, превратился в лагерную республику.

Среди «врагов народа» оказалась Ручинская Мария 1921 года рождения, уроженка села Лозовое Каменец-Подольской области. В 1941–1943 годах она находилась в оккупации, чтобы не быть угнанной в Германию, скрывалась. В первых числах марта 1943 года село было освобождено войсками Красной Армии, а 11 марта Марию арестовали. Арестовали за спички, которые она хотела обменять на хлеб. Спички были чешские, и этого было достаточно, чтобы получить 10 лет лагерей в Республику Коми АССР с конфискацией имущества. После смерти Сталина 7 марта 1954 года была



Богуслава со своим мужем Абдыкулом



реабилитирована, но вернуться на родину не имела права. Ей было предписано выехать в Казахстан, Жамбылскую область, Чуйский район, с. Новотроицкое.

Вплоть до конца 40-х годов переселение народов продолжалось. В таком хронологическом порядке шел процесс насильственного переселения народов в Казахстан в предвоенный период и в годы Великой Отечественной войны. В условиях карательной политики сталинизма проходила депортация народов в нашу страну. Сострадание и гуманизм простого казахского народа помогли выжить и жить репрессированным народам в те тяжелые годы.

*Елена Рязина, заместитель председателя
Жамбылского областного Центра
польского языка и культуры «Полонез»
Наталья Калькова,
ученица 9 класса сш № 31 г. Тараза*

Социальная деятельность Союза Польских Патриотов (1943-1946 гг.)

1943 ГОД СТАЛ ПЕРЕЛОМНЫМ ВО ВЗАИМООТНОШЕНИЯХ СССР И ЭМИГРАЦИОННОГО ПРАВИТЕЛЬСТВА ПОЛЬШИ В ЛОНДОНЕ. ПРИЧИНА КОНФЛИКТА СВЯЗАНА С «КАТЫНСКИМ ДЕЛОМ» – ТРАГИЧЕСКОЙ СУДЬБОЙ НЕСКОЛЬКИХ ТЫСЯЧ ПОЛЬСКИХ ОФИЦЕРОВ, КОТОРЫЕ БЫЛИ РАССТРЕЛЯНЫ СОВЕТСКИМИ КАРАТЕЛЬНЫМИ ОРГАНАМИ ВЕСНОЙ 1940 Г. И ЗАХОРОНЕНЫ В КАТЫНСКОМ ЛЕСУ В 14 КМ К ЗАПАДУ ОТ СМОЛЕНСКА. СОВЕТСКИЕ ВЛАСТИ, ЕСТЕСТВЕННО, СКРЫВАЛИ СВОЮ ПРИЧАСТНОСТЬ К ЭТИМ СОБЫТИЯМ. ЭТОТ ФАКТ СТАЛИН ИСПОЛЬЗОВАЛ В КАЧЕСТВЕ ПРЕДЛОГА, ЧТОБЫ РАЗОРВАТЬ ДИПЛОМАТИЧЕСКИЕ ОТНОШЕНИЯ С ЭМИГРАЦИОННЫМ ПРАВИТЕЛЬСТВОМ ВЛАДИСЛАВА СИКОРСКОГО В ЛОНДОНЕ, ОБВИНИВ ГЕРМАНИЮ В УБИЙСТВЕ ПОЛЬСКИХ ВОЕННОСЛУЖАЩИХ, А ПОЛЬСКОЕ ПРАВИТЕЛЬСТВО – В «КОНТАКТАХ И СГОВОРЕ» С ГИТЛЕРОВЦАМИ. РАЗРЫВ ПОЛЬСКО-СОВЕТСКИХ ОТНОШЕНИЙ ПОЗВОЛИЛ СТАЛИНУ ОСУЩЕСТВИТЬ СВОЙ ПЛАН УСТАНОВЛЕНИЯ В ПОЛЬШЕ ПОСЛУШНОЙ ЕМУ КОММУНИСТИЧЕСКОЙ ВЛАСТИ.

В феврале 1943 года политическое правительство, состоявшее, главным образом, из верных Советскому государству польских коммунистов, основало Союз польских патриотов. (СПП) [1, с. 286].

Союз польских патриотов являлся самой массовой организацией польской эмиграции на территории СССР. Председателем Союза польских патриотов была Ванда Василевская. Деятельность СПП была направлена на издательскую и культурно-просветительскую деятельность, а также на привлечение поляков на территории СССР, к участию в антифашистском движении. В Казахстане СПП взял на себя шефство над польскими детскими домами и школами для польских детей. В 1943 г. по ходатайству СНК СССР был образован Комитет по делам польских детей. С поддержки комитета и СПП в Казахстане с 1943 по 1944 гг. было открыто 10 детских домов, где нашли приют 976 детей [2, л. 29].

Самыми большими по численности детей-сирот были детские дома в Южно-Казахстанской и Актюбинской областях. В детском доме № 2 Сайрамского района Южно-Казахстанской области числилось 152 человека; в детском доме № 5 Туркестанского района Южно-Казахстанской области – 145 детей; в Актюбинском детском доме Актюбинской области – 135 человек; в остальных семи детских домах численность детей в среднем составляла 80 человек. Актю-

бинский детский дом единственный носил имя Ванды Львовны Василевской.

Подбором штата сотрудников для детских домов занимался СПП. Они обеспечивали детские дома школьными принадлежностями, учебниками и книгами на польском языке [3, л. 239]. (Более подробно о польском детском доме в Актюбинске – в следующей статье).

30 июня 1943 г. Совнарком СССР принял постановление за № 710 об организации школ для детей-поляков. На основании постановления, организацией школ занимался наркомат просвещения КазССР и исполкомы областных советов. В постановлении были даны четкие распоряжения:

- 1) обеспечить организацию обучения детей-поляков на родном языке;
- 2) школы организовать при наличии учащихся для начальной школы не менее 25 человек, средней школы – 10 человек;
- 3) обеспечить школы учительскими кадрами для преподавания на польском и русском языках;
- 4) для детей, проживающих в отдалении от школы, организовать интернаты;
- 5) обязать облоно обеспечить финансирование в организации школ;
- 6) включить школы для польских детей в общую сеть школ [4, л. 33].

Содействие в организации школ областным исполкомом оказывал Союз польских патриотов.

Организация школ проходила крайне медленно, основная причина – плохая укомплектованность классов и недостаток учителей. Школьные здания были не приспособлены к проведению занятий, особенно в зимнее время. Согласно отчетам Наркомата просвещения КазССР, на 1943-1944 учебный год было открыто 56 школ с охватом обучающихся детей в количестве 6687 человек [5, л. 24].

1 июля 1945 г. для подготовки учителей польских школ были организованы курсы, рассчитанные на 2 месяца обучения в Москве. На курсы было направлено 50 учителей из областей, где были открыты польские школы: Алма-Атинской, Талды-Курганской, Джамбульской и Акмолинской [6, л. 12]. Здесь необходимо сде-



Ванда
Львовна
Василевская

ать оговорку, что школы были открыты, в основном, в областях северного и южного Казахстана, где наблюдался наибольший приток польских переселенцев.

Согласно отчетам по итогам работы первого полугодия 1944-1945 учебного года, лучшие результаты были достигнуты в Джамбульской средней школе для польских детей им. А. Мицкевича.

Приведем выдержку из отчета о состоянии учебно-воспитательной работы в школе:

«1. Занятия в школе ведутся в две смены. За первое полугодие несколько раз менялось расписание из-за изменений в составе учительского коллектива (преподавателя английского языка, а главным образом, военрука, работавшего в школе короткое время).

2. Итоги полугодовой аттестации показывают следующую картину: из общего количества учащихся 545 не аттестованных оказалось 91 учащийся (это объясняется перерывами в занятиях), отличников – 50, с двойками – 61 учащийся.

3. Вследствие продолжительных перерывов в связи с морозами программа по многим предметам не выполнена.

4. Дисциплина учащихся в общем удовлетворительная. Учащиеся ведут себя хорошо на уроках, в школе и вне школы.

У многих ребят школы русский язык стал как бы вторым родным языком. Этот факт, с одной стороны, облегчает обучение русскому языку (подчас у детей, особенно младшего возраста, безупречное произношение и ударение, правильный русский слог), с другой стороны, мешает усвоению польского языка. Преподавание родного языка направлено на борьбу за чистоту польского языка. Появление «Книг для чтения» («Czytanki») для начальных классов дало возможность улучшить преподавание родного языка. В 5-7 классах основой преподавания литературы служат сборники избранных произведений польских писателей (Болеслава Пруса, Элизы Ожешко, Марии Конопницкой). В 8-10 классах преподаватель проводит работу на основе подробных конспектов.

5. В школе изготавливаются самодельные наглядные пособия (орфографические таблицы, исторические карты, простые приборы по физике).

6. До получения программы по истории Польши и учебника географии Польши эти дисциплины преподавались в довольно скудном объеме. Преподавателям трудно было восстановить в памяти необходимый учебный материал» [7, л. 108].

Кроме польской школы, в г. Джамбуле 23 ноября 1944 г. был открыт польский детский сад на 60 детей в возрасте от 3-х до 7 лет. Кандидатуры воспитателей детского сада (3 чел.) были утверждены СПП и имели опыт работы с детьми [7, л. 115].

Открытие детских садов по другим городам было проблемным из-за недостатка финансовых возможностей. Вся воспитательная работа в детском саду проходила под контролем СПП. Выдержка из отчета по воспитательной работе детского сада в г. Джамбуле свидетельствует о том, что «режим строго соблюдается. Сон не проводится из-за недостатка помещения. Но летом, когда старшая группа отдыхала на воздухе, младшая группа спала на одеялах, расстеленных на полу. Дети питаются 3 раза в день и получают достаточно продуктов как в качестве, так и в количестве. Прогулки проводятся очень часто. В большинстве дети гуляют на лугу детского сада, где проводятся подвижные игры.

Воспитательная работа с детьми заключается в следующем: воспитание в детях организованности, дружеских отношений, уважения к взрослым, любви к труду, гигиенических навыков, обращение с карандашами и другими материалами. Большое внимание уделяется воспитанию в детях любви к своей Родине и Советскому Союзу. Для развития любви к Польше проводятся частые беседы, рассказы о героях, разучивание стихотворений, инсценировка стихов, народные песни и пляски. Для этого используется детская газета «Огонек» и материалы из «Комполь-Дета» [7, л. 106-107].

СПИСОК ПОЛЬСКИХ ДЕТСКИХ ДОМОВ В КАЗАХСТАНЕ, НАД КОТОРЫМИ ОСУЩЕСТВЛЯЯ ШЕФСТВО СПП

1. Атбасарский детский дом в Акмолинской области – контингент 97 человек.
2. Актюбинский детский дом в Актюбинской области – контингент 135 человек.
3. Моюнкумский детский дом Чуйского района Джамбульской области – контингент 71 человек.
4. Ново-Ивановский детский дом Свердловского района Джамбульской области – контингент 60 человек.
5. Мамлютский детский дом Мамлютского района Северо-Казахстанской области – контингент 62 человека.
6. Детский дом №1 Сайрамского района Южно-Казахстанской области – контингент 145 человек.
7. Детский дом №2 Сайрамского района Южно-Казахстанской области – контингент 152 человека.
8. Детский дом №5 Туркестанского района Южно-Казахстанской области – контингент 127 человек.
9. Семипалатинский детский дом Семипалатинской области – контингент 45 человек.
10. Кировский детский дом Кировского района Талды-Курганской области – контингент 85 человек.



Дети польского детского дома в Актыбинске им. В.Л. Василевской

6 июля 1945 г. было принято советско-польское соглашение о возврате на родину детей польской и еврейской национальностей. В инструкции к соглашению говорилось, что переселению подлежат дети-сироты и те, кто имеет отца в польской армии, а также дети поляки и евреи, находящиеся у граждан, и чьи родители находятся на территории СССР и желают выйти из советского гражданства. Переселению не подлежали дети без родителей и не достигшие 14-летнего возраста, а также дети не польской национальности. Заявление от детей на выезд должно было быть в письменной форме, принимали заявления только у детей в возрасте от 14 до 18 лет [8, л. 69]. В соответствии с постановлением СНК СССР от 10 ноября 1945 г. № 2863-830, в областях Казахстана были созданы специальные комиссии по рассмотрению списков и заявлений детей.

С 1945 по 1946 год Союз польских патриотов руководил процессом переселения поляков и евреев из СССР в Польшу.

С января 1946 г. началась массовая реэвакуация поляков с территорий Казахстана. Реэвакуация была хорошо организована. Перед отъездом проводился медосмотр, были сделаны прививки против брюшного тифа и оспы и произведена санобработка людей и вещей. По итоговым данным, на июнь 1946 г. из 55 177 поляков, учтенных в 16 областях Казахстана, в Польшу было отправлено 52 292 человека. [9, л. 24]. В целом, относительно быстрые темпы реэвакуации привели к тому, что к августу 1946 г. основная масса поляков, депортированных в Казахстан в 1940-1941 гг., выехала на родину.

10 августа 1946 года Союз польских патриотов закончил свою деятельность в связи с возвращением на родину большей части польских эмигрантов.

Надежда Степаненко, кандидат исторических наук, старший преподаватель Актыбинского университета им. С. Баишева

Список источников:

1. Дымбовская А. История Польши с древнейших времён до наших дней/А. Дымбовская. М. Жарын. Я. Жарын – Варшава: Из-во ПВН, 1998.–360 с.
2. Справка НКВД КазССР по результатам проверки трудоустройства поляков – спецпереселенцев (ноябрь, 1940 г.) // ЦГАРК, ф.р. 1137, оп. 18с, д. 139. л. 29.
3. Документация Актыбинского польского детского дома им. В. Василевской // ГААКТО, ф. 28, оп. 7, д. 7, л. 232, 233, 235, 239.
4. Постановление Совнаркома СССР от 30 июня 1943 г. за № 710 «Об организации школ для детей-поляков» // ГАЖО, ф. 399, оп. 1, д. 370, л. 33.
5. Отчёт наркома просвещения КазССР за 1943-1944 учебный год о состоянии школ и детучреждений в КазССР // ЦГАРК, ф.р. 1692, оп. 1, д. 953, л. 24.
6. Сведения об организации курсов повышения квалификации учителей польских школ // ЦГАРК, ф.р. 11692. оп. 1, д. 839а, л. 12.
7. Отчёт о состоянии учебно-воспитательной работы в школе для польских детей им. А. Мицкевича за первое полугодие 1944-1945 учебного года // ГАЖО, ф. 234, оп. 1, д. 36, л. 106, л.108.
8. Справка о составе педагогического коллектива детского дома им. В. Василевской // ГААКТО, ф. 281, оп.7, д. 8, л.69.
9. Сведения НКВД КазССР на 7 января 1946 г. о заявках и желающих выйти из советского гражданства // ЦГАРК, ф.р.1137 оп. 18д. 139, л. 24

«АЛМАТИНСКИЙ КУРЬЕР ПОЛОНИЙНЫЙ» С БОЛЬШИМ УДОВОЛЬСТВИЕМ ПРЕДСТАВЛЯЕТ СВОИМ ЧИТАТЕЛЯМ НОВУЮ КНИГУ ИЗВЕСТНОГО КАЗАХСТАНСКОГО ПИСАТЕЛЯ ПОЛЬСКОГО ПРОИСХОЖДЕНИЯ, ГЛАВНОГО РЕДАКТОРА НАШЕГО ЖУРНАЛА ЮРИЯ СЕРЕБРЯНСКОГО ПОД НАЗВАНИЕМ «АЛТЫНШАШ». ПРОИЗВЕДЕНИЕ ПОВЕСТВУЕТ О ТРАГИЧЕСКОЙ СТРАНИЦЕ ИСТОРИИ – ДЕПОРТАЦИИ ПОЛЯКОВ С КРЕСОВ В КАЗАХСТАН В 1936 ГОДУ. ПУБЛИКУЕМ ОБРАЩЕНИЕ АВТОРА К ЧИТАТЕЛЯМ И ОТРЫВОК ИЗ КНИГИ.



Окончательного названия повести — «Алтыншаш» — не было среди рабочих названий год назад, когда я начал работу. Название это я придумал позже, в Айове, США, где продолжал писать книгу. Мне оно показалось логичным.

Но так случилось, что история, присланная Анатолием Гриб одной из последних, в апреле 2018 года, и включенная во вторую часть моей книги наряду с другими историями польских семей, опубликованными в нашем журнале с 2012 года, рассказывала о его родственнице, которую казахи называли... Алтыншаш. Это не единственное совпадение в книге! Моя героиня из первой части книги — собирательный образ, и в первую очередь, меня интересовала эмоциональная сторона произошедшего. Люди, пережившие такую трагедию, оказались выше обстоятельств, сумев сохранить не только жизнь, но и культуру, язык, внести вклад в развитие и полюбить страну, которая была им изначально уготована в качестве испытания и несправедливого наказания!

Документальной составляющей стали истории польских семей во второй части «Алтыншаш», и это моя миссия, моя ответственность познакомить с этими проникновенными рассказами читателей. В Казахстане книга планируется к выходу до конца 2018 года, в России повесть и истории будут опубликованы в литературном журнале «Дружба народов», надеюсь, что книга выйдет и в Польше, в переводе на польский язык.

*Искренне ваш,
Юрий Серебрянский*

Altynszasz

Odcinek z powieści

2.

Pociąg zatrzymywano często, ale czy przystanek będzie długi czy krótki, nie można zrozumieć. Nikt nie informuje. Na drugi dzień podróży pasażerowie zaczynają zastanawiać się czy warto spróbować rozpaścić ogień i coś ugotować lub wyprać pieluchy? Wagon, w którym jedzie rodzina Genki, duży, drewniany, ale dla ludzi mało przysposobiony. Kiedy tylko wsiedliśmy, tata posadził Genkę i Romana, młodszego brata Genki na drugi poziom nar (drewniana prycza). Powietrze napełnione jest wonią obory. Wysoko. «Za to przez tę szczelinę w ścianie można będzie wyjrzeć na zewnątrz i pooddychać powietrzem», pomyślała Genka. W wagonie półmrok. Ile będziemy jechać?

Jeżeli stacja – będziemy długo stać. Jeżeli w drodze – nikt nie powie. Na długim przystanku można zdążyć ugotować polewkę. Dla Genki polewka i nawet kiełbaska nie są wcale ważne. Na długich przystankach przebiega odległość pięciu wagonów w ciągu dwóch minut, zręcznie obiegając żołnierzy w mundurach o barwie ochronnej i ludzi, którzy wyskoczyli z wagonów na nasyp. Dobiegając do wagonu, z zewnątrz takiego samego, w którym jadą dziadek razem z krową Maliną, ona zagląda do środka, tam, gdzie nieznośnie śmierdzi bydlęciem, i dziadek mówi do niej łaskawie i cicho: «Genia». Dziadek stał się zupełnie nie podobny do siebie. W domu dowodził wszystkim, czym można było dowodzić. Tata, mamą, kurami, krowami, sąsiadami i prosiaczkiem, który przyciskał uszy i mrużył oczy przez swoją głupotę. Pewnego dnia, kiedy prosiaczek buszował, pozostawiony samym i przeszkadzał Gence spać, dziadek poszedł i nakrzyczał na niego, ale nie po prostu nakrzyczał, opowiedział prosiaczkowi szczegóły tego, co stało się z jego mamą, świnią. Oto taki był dziadek. Wcześniej.

«Ponieważ pozwolili wziąć krowę, to znaczy, że na zawsze nas wyganiają». Mama krzyczała na dziadka za to, że to powiedział. Płakała. Dłaczegoś zrozumiała, że dziadek jest teraz inny i można na niego krzyczeć, i krzyczała na niego.

Czasami dziadek wyciąga dłoń poprzez szczelinę pomiędzy deskami ściany wagonu i Genka dotyka jego dłoni i potem patrzy na pysk Maliny, ale jej czarnych oczu w wagonie nie można zobaczyć.

Następnie Genka, odwracając się, biegnie po tłuczniu lub kurzu lub trawie z powrotem, do swojego wagonu, pod spojrzeniami żołnierzy, którzy zwracają uwagę, ale milczą. Stać tam na świeżym powietrzu. Zapach od razu stał się inny, niż w domu, chociaż często pociąg

zatrzymuje się na rozjeździe w lesie, tak podobnym do tego, domowego.

Na dziesiąty dzień podróży, kiedy Genka przybiegła do dziadka, pociąg stał na jakiejś stacji z domem z cegły w formie małego pałacu. Przy ganku, w sadzie, porządnie, w dwóch rzędach rosły drzewa, pofarbowane tak, jakby to były uczennice w białych getrach, uroczyście witające pociągi. Genka zobaczyła smutne oczy Maliny przez szczeliny i zrozumiała, że dziadek przesiedlił się w nią, żeby nie męczyć się głodem i smrodem. Krowa i dziadek stały się teraz jednym.

Gdy wszyscy wyszli z wagonów na nasyp, żeby stać razem z pociągiem, a tata mówił – «jakiś las, stacji nie ma, krótki przystanek» i wyciągał ręce, żeby zdjąć ją z nar, Genka samodzielnie zeskakiwała na podłogę wagonu, później zręcznie, już z pomocą taty schodziła na nasyp i zaglądała pod wagon. Po tamtej stronie idą nogi żołnierzy – patrolu. Ich buty. Brudne ogromne cholewy. Czasem zatrzymują się i palą. Chce się wleźć pod wagon, jak ona robiła na długich przystankach, tam gdzie nikt nie widzi, i można sobie wyobrazić ciszę. Tylko tutaj cicho i nie ma strachu. Dlatego że szum oznacza trwogę i strach. Nawet gdy ludzie w wagonach milczą, tam nie ma żadnej ciszy. W wagonie jedzie nie tylko rodzina Genki. Jest dużo ludzi i wielu Genka zna. Często wyobraża sobie ciszę. Tęskni za tą, domową. Na ścianie w pokoju pozostał tykający zegar.

5.

Od samego rana pociąg jedzie po tej otwartej przestrzeni. Boczny wiatr przewiewa wagon, czasem nalatuje wichrem, gwizdząc w szczelinach. Od czasu do czasu z boków pojawiają się białe brudne plamy, z daleka podobne do pól lodowych. Mosty przez jakieś drobne rzeczki, i słupy, nieskończone i jednakowe. Wszystko oprócz tych słupów, już zmieniło się wokół. Potajemnie odsuwając złożony sweter mamy, który przykrywał na noc szczelinę – okno, Genka, ponieważ nie ma co robić, liczy słupy. One przypominają wielkoludów z jedną, wystawioną na bok nogą lub tancerzy oczekujących na muzykę. Czasem droga robi taki zakręt, że widać a to ogon, a to przednie wagony. Na przystankach, kiedy można wyjść z wagonu, ludzie rozglądają się dookoła. Nieznana trawa w stepie pachnie dzikością i trwogą, jaka bywa przed samym zachodem słońca, w nadchodzącym zmierzchu. W ciemności step ożywia. Krzyki ptaków i trzask cykad są jakby w innym języku. Ognisko rozpalone przez żołnierzy za osłoną z płótna

na samym końcu pociągu w dzień rozpoznawane jest poprzez mgiełkę dymu. Natomiast w miarę nadejścia ciemności, staje się podobne do ogona koguta. Przychodzi moment, kiedy ogień i zachód słońca są jednakowo bordowe i nie można zrozumieć gdzie jest słońce – tam, u tych żołnierzy, czy odchodzi.

Genka stoi na nasypie obok mamy i boi się za słońce, które mogą zgasić. Aby tylko pociąg nie pojechał właśnie teraz. Ściska rękę mamy z całych sił. Chyba mama czuje to samo. Pociąg rusza głęboką nocą, a przed obiadem następnego dnia zaczęły się pojawiać małe lasy, a to z jednej, a to z drugiej strony. Były one podobne do przelatujących obłoków, jeżeli wyobrazić sobie, że step to niebo. Można tak na nie patrzeć przez cały dzień, ale pociąg nagle się zatrzymuje. Wiatru nie ma. Mała stacja. Pochylny płot. Kilka budynków. Żołnierze dają sygnał wszystkim aby wychodzić z wagonów. Podrzucają tarcicę, żeby wypuścić bydło. Pociąg stoi półkręgiem, jest długi i widać, jak z wagonów wyskakują ludzie i jedni podają, a inni przyjmują rzeczy, tobołki z rzeczami, jakieś dzbany, wózek dziecięcy z białymi kółkami, pogniecioną walizkę. Tata mówi, że to wszystko. Przyjechaliśmy. Wokół szum głosów. Jakaś kobieta woła Franca. Dzieci trzymają się dorosłych. «Dlaczego mamy tak mało rzeczy» – Genka rozgląda się za sąsiadami, których chłopak pozostawiony sam trzyma się za uchwyt dużej walizki.

Jak i cała reszta, rodzice zbierają wszystkie rzeczy do kupy niedaleko baraku.

– Czy u twojego ojca jest co zapalić? – jakiś mężczyzna podszedł.

– Zaraz zobaczę, – odpowiada tata i rozwiązuje worek z rzeczami dziadka.

Na horyzoncie nad stepem – miraże. Tutaj panuje bardzo suchy upał. Mama boi się węży i podniosła nogi z ziemi, siadając na tobołkach rzeczy, leżących na zakurzonej ziemi. Na niebie ani obłoku. Jest ono bardzo wysokie i przezrocyste. Przyjdzie nam nocować prosto tutaj. Na stacji. Pod niebem. Rano obiecują i zawieść wszystkich do posiołków. Trzeba będzie zakwaterować się w domach. Tak powiedzieli. Kto powiedział?

Kociołek ze skwarkami w tłuszczu dalej stał, zawalony rzeczami w wagonie. Albo mama specjalnie o nim zapomniała? Smak i zapach domu. Wieczorem bardzo się ochładza i wokół piszczą komary.

W naczepie traktora zmieściła się jeszcze jedna rodzina, rodzice powiedzieli parę słów tamtym dorosłym. Genka siedzi obok chłopczyka, trochę młodszego od niej. Patrzy na nią cały czas z boku i



milczy naburmuszony. Genka odwróciła się i zobaczyła, jak pociąg robi się mały, stając się węzłem, leżącym na samym kraju horyzontu. Chłopczyk śpi i jego głowa oparła się o ramię Genki, a kiedy naczepą trzęsie, on we śnie łapie ją mocno za łokieć. Ale nie obudziła go. Wytrzymała. Ręka ojca służy jako podpora dla jej pleców i od napiętej ręki idzie ciepło i spokój. Chce się spać i wyspać się w nowym domu, do którego jeszcze godzina jazdy.

18.

Pewnego dnia usłyszała, jak wujek Antoni powiedział o stepie: «niezaorane pole». Taki stosunek do tej ziemi miało wielu ludzi z nowej wsi. Czyli, ziemia wszędzie jest ziemią. Trudno było w pierwszym roku. Zrozumieć, kiedy deszcz, kiedy słońce, kiedy kończy się bardzo krótkie lato i już nic nie można zdążyć zrobić z tą ziemią. Warto było się adaptować, jak pojawiły się drwa i przywieźli, w końcu, do kołchozu dwa ciągniki. Z nimi było o wiele prościej. Co się tyczy komendanta – komendanta dotyczy wszystko. Kazachowie zaczęli przyjeżdżać na wieś często. Jakoś się dowiedzieli, że jest dobry szewc. O takich rzeczach zawsze się dowiadują. Skórzane miękkie buty wyglądają tak, jakby je wyciągnięto ze średniowiecznej skrzyni. Ogólnie, Kazachowie dużo przechowują w swoich skrzyniach w jurtach, a same skrzynie są cudowne, przeznaczone na skarby. Oczywiście u Kazachów zawsze są smutne. Mieć możliwość zebrać dom i wyjechać nawet jutro, ale nie wyjeżdżać, a żyć tak oto, nie na walizkach, tylko w ogóle bez żadnej walizki, w sensie dosłownym. Z jedną tylko skrzynią. Oni przyjeżdżają, skądś znają wszystkie ostatnie wiadomości o tym, co się dzieje na wsi. Przywożą mleko konia, placki, suchy słonny ser w małych kawałkach i oddają, czasem tak po prostu, czasem więcej, niż potrzeba przy wymianie. Sami też biedni, ale wszystkim się dzielą. Nikt teraz nie ma nic dobrego. Ale oni mają niewspółmiernie więcej, niż ludzie w posiołkach. Pod kopytami ich koni nawet nie swoboda a wola.

АЛТЫНШАШ

Отрывок из повести

2.

Состав останавливали часто, но будет ли остановка долгой или короткой, понять невозможно. Никто не сообщает. На второй день пути пассажиры начинают прикидывать, стоит ли попробовать успеть развести огонь и что-нибудь приготовить или выстирать пеленки?

Вагон, в котором едет семья Генки, большой, деревянный, но для людей мало приспособленный. Когда только сели в него, папа посадил Генку и Романа, генкиного младшего брата на второй ярус нар. Вагон заполнен запахом коровника. Высоко. «Зато через эту щель в стенке можно будет и наружу выглянуть и воздухом подышать», — подумала Генка.

В вагоне полутьма. Сколько ехать?

Если станция — стоять долго. Если на путях — никто сказать не возьмется. На долгой остановке можно успеть сварить полевку — похлебку. Генке похлебка и даже килбаска не важны совсем, на долгих остановках она пробегает расстояние в пять вагонов за две минуты, ловко огибая солдат в защитного цвета форме и людей, выпрыгнувших из вагонов на насыпь. Добежав до вагона, в котором едут дедушка вместе с коровой Малиной, снаружи точно такого же, она заглядывает внутрь, туда, где невыносимо воняет скотиной, и дедушка говорит ей ласково и тихо: «Геня». Дед стал совсем на себя не похож. Дома он командовал всем, чем можно было командовать. Папой и мамой, курами, коровой, соседями и поросенком, который прижимал уши и щурился от своей глупости. Однажды, когда поросенок бушевал, оставшись один и мешал Генке спать, дед пошел и наорал на него, но не просто наорал, он рассказал поросенку подробности того, что стало с его маткой, свиной. Вот таким был дед. Раньше.

«Раз корову разрешили взять, значит насовсем нас гонят». Мама ругалась на дедушку за то, что он сказал это. Плакала. Она почему-то поняла, что дедушка теперь другой и можно кричать на него, и она на него кричала.

Иногда дедушка протягивает ладонь в щель между досок загородки вагона и Генка трогает его ладонь и потом смотрит на морду Малины, но ее черных глаз в темноте вагона не разглядеть.

Потом Генка, развернувшись, бежит по щебню, или пыли, или траве обратно, к своему вагону, под взглядами военных, которые обращают внимание, но молчат. Постоять там на свежем воздухе. Запах сразу же стал не таким, как дома, хотя часто поезд стоит на разъездах в лесу, так похожем на тот, домашний.

На десятый день пути, когда Генка прибежала к дедушке, состав стоял на какой-то станции с кирпичным домом в форме маленького дворца. У крыльца, в саду, аккуратно, в два ряда росли деревья, покрашенные так, как будто это были школьницы в белых гетрах, торжественно встречавшие поезда. Генка увидела печальные глаза Малины сквозь щели и поняла, что дедушка переселился в нее, чтобы не мучиться голодом и вонью. Коровы и дедушка стали теперь единым целым.

Когда все слезали с вагонов на насыпь, чтобы постоять вместе с поездом, а папа говорил — «лес какой-то, станции нет, короткая остановка» и протягивал руки для того, чтобы снять ее с нар, Генка самостоятельно спрыгивала на пол вагона, потом ловко, уже при помощи папы спускалась на насыпь и уже сама заглядывала под вагон. Чтобы посмотреть на другую сторону сквозь ряды колес. Там идут ноги солдат — патрулей. Их сапоги. Грязные огромные голенища. Иногда они останавливаются и курят. Хочется забраться под вагон, как она делала на долгих стоянках, туда, где никто не видит и можно представить себе тишину. Только здесь тихо и не страшно. Потому что шум означает тревогу и страх. Даже когда люди в вагоне молчат, тишины там нет никакой. Потому что в вагоне едет не только генкина семья. Людей много, и Генка многих знает. Часто представляет себе тишину. Скушает по той, домашней, где на стене комнаты остались тикать часы.

5.

С самого утра поезд едет по этому открытому пространству. Боковой ветер продувает вагон, иногда налетая вихрем, свистящим в щелях. Время от времени по сторонам попадают белые грязноватые пятна, издали похожие на ледяные поля. Мосты через какие-то мелкие речушки, и столбы, бесконечные и одинаковые. Всё, кроме этих столбов, уже поменялось вокруг. Тайком отодвинув мамину свернутую кофту, закрывавшую на ночь щель — окно, Генка, от нечего делать, считает столбы. Они напоминают великанов с одной, выставленной в сторону ногой, или танцоров, ожидающих музыку. Иногда дорога делает такой изгиб, что становится видно то хвост, то передние вагоны. На остановках, когда можно слезть с вагона, люди оглядываются вокруг. Незнакомая трава в степи пахнет дикостью и тревогой, какая бывает перед самым заходом солнца, в гущающихся сумерках.

В темноте степь оживает. Крики птиц и треск цикад как будто на другом языке. Костер, разведенный у полотна в самом конце поезда солдатами, днем угадывается по мареву, а по мере того, как сгущается темнота, становится похож на петушиный хвост. Наступает момент, когда костер и закат одинаково бордовые, и непонятно, где солнце: там, у этих солдат или оно уходит. Генка стоит на насыпи рядом с мамой, и ей страшно за солнце, которое могут потушить. Только бы поезд не тронулся именно сейчас. Она сжимает мамину руку изо всех сил. Наверное, мама чувствует то же самое. Поезд отъезжает глубокой ночью, а к обеду следующего дня уже стали появляться небольшие лесочки то с одной, то с другой стороны. Они были похожи на пролетающие облака, если представить, что степь — небо. Можно смотреть так на них целый день, но поезд вдруг останавливается. Ветра нет. Маленькая станция. Покосившийся забор. Несколько строений. Солдаты дают сигнал всем выходить из вагонов. Пробрасывают настилы для того, чтобы спустить скотину.

Поезд стоит полукругом, он длинный, и видно, как из вагонов выпрыгивают люди, и одни подают, а другие принимают вещи, связки с вещами, какие-то крынки, детскую коляску с белыми колесиками, мятый чемодан. Папа говорит, что всё. Приехали. Вокруг шум голов. Какая-то женщина зовет Франца. Дети держатся взрослых. «Почему у нас так мало вещей?» — Генка разглядывает соседей, чей мальчик оставлен держаться за ручку большого чемодана.

Как и все остальные, родители собирают все вещи в кучу недалеко от барака.

Есть у твоего отца закурить? — какой-то мужчина подошел.

Сейчас посмотрю, — отвечает папа и развязывает дедушкин вещевой мешок.

На горизонте над степью миражи. Здесь очень сухая жара. Мама боится змей и подняла ноги от земли, забравшись на вязанки вещей, лежащие на пыльной земле. На небе ни облака. Оно очень высокое и прозрачное. Ночевать придется прямо здесь. На станции. Под небом. Утром обещают всех отвезти в новые поселки. Нужно будет расселяться в дома. Так сказали. Кто сказал?

Котелок со шкварками в сале так и стоял, заваленный вещами в вагоне. Или мама специально его забыла? Вкус и запах дома. Вечером сильно холодает и пищат комары кругом.

В тракторной повозке уместилась и еще одна семья, родители о чем-то перекинулись парой слов с теми



взрослыми. Генка сидит рядом с мальчишкой чуть младше себя. Он смотрит на нее все время боковым зрением и молчит насуплено. Генка отвернулась и увидела, как поезд становится маленьким, превращаясь в змею, лежащую на самом краю горизонта. Мальчишка спит, и голова его облокотилась на Генкино плечо, а когда повозку трясет, он во сне хватается ее больно за локоть. Но будить не стала. Стерпела. Рука отца служит опорой ее спине, и от напряженной руки идет тепло и спокойствие. Хочется спать и выспаться в новом доме, до которого еще час ехать.

18.

Однажды она услышала, как дядя Антон сказал про степь: «не паханное поле». Так многие из жителей нового села и отнеслись к этой земле. Мол, земля везде земля. Трудно пришлось в первый год. Понять, когда дождь, когда солнце, когда заканчивается совсем короткое лето и уже ничего с этой землей не успеть. Стоило обжиться, как нашлись дрова и пригнали, наконец, в колхоз два трактора. С ними было гораздо проще. А что касается коменданта, то коменданта касается все. Казахи стали приезжать в село часто. Как-то узнали, что обувщик есть хороший. О таких вещах всегда становится известно. Кожаные мягкие сапоги выглядят так, как будто их достали из средневекового сундука. Вообще, много казахи хранят в своих сундуках в юртах, да и сами сундуки чудесные, для сокровищ предназначенные. Глаза у казахов всегда печальные. Иметь возможность собрать дом и уехать хоть завтра, но не уезжать, а жить вот так вот, не на чемоданах, а вообще безо всякого чемодана в буквальном смысле. С одним только сундуком.

Они приезжают, откуда-то знают все последние новости о происходящем в поселке. Привозят кобылье молоко, лепешки, сухой соленый сыр маленькими кусочками и отдают, иногда просто так, иногда больше, чем нужно при обмене. Сами тоже бедствуют, но всем делятся. Ни у кого сейчас нет ничего хорошего. Но у них есть несоизмеримо больше, чем у людей в поселках. Под копытами их коней даже не свобода — воля.

ЛОДЗЬ, СТАРИННАЯ И ПРЕКРАСНАЯ.

Обязательна к посещению

ЛОДЗЬ. ГОРОД В САМОМ ЦЕНТРЕ ПОЛЬШИ, ВСЕГО В 120 КИЛОМЕТРАХ ОТ ВАРШАВЫ. В XIX ВЕКЕ — ОДИН ИЗ ЦЕНТРОВ МИРОВОЙ ТЕКСТИЛЬНОЙ ПРОМЫШЛЕННОСТИ, ПОСТАВЛЯВШИЙ ПРОДУКЦИЮ В РАЗНЫЕ КОНЦЫ МИРА. ТЕКСТИЛЬНЫЕ МАНУФАКТУРЫ ПРЕДСТАВЛЯЛИ СОБОЙ НАСТОЯЩИЕ ГОРОДА В ГОРОДЕ И ВКЛЮЧАЛИ В СЕБЯ, ПОМИМО ПРОИЗВОДСТВЕННЫХ ЦЕХОВ, ОБЩЕЖИТИЯ ДЛЯ РАБОЧИХ, КЛУБЫ, БОЛЬНИЦЫ, ПОЖАРНЫЕ ДЕПО И ДАЖЕ СОБСТВЕННЫЕ ПАРКИ ОТДЫХА. ДВАДЦАТЫЙ, А ЗАТЕМ И ДВАДЦАТЬ ПЕРВЫЙ ВЕК, РАЗВИТИЕ НОВЫХ ТЕХНОЛОГИЙ И ПОЯВЛЕНИЕ НОВЫХ МАТЕРИАЛОВ ДЛЯ ШВЕЙНОГО ПРОИЗВОДСТВА, КОНКУРЕНЦИЯ СО СТОРОНЫ КИТАЯ И ЗАКАТ ТРАДИЦИОННЫХ ПОСТАВЩИКОВ СЫРЬЯ ПРИВЕЛИ К БАНКРОТСТВУ ГИГАНТСКИХ МАНУФАКТУР. А ВЕДЬ В ГОРОДЕ К ЭТОМУ МОМЕНТУ ПРОЖИВАЛИ ОКОЛО МИЛЛИОНА ЧЕЛОВЕКА.

Велика была опасность превращения Лодзи в город-призрак, как многих других мест, где обанкротились градообразующие предприятия, как на просторах бывшего Советского Союза, так и в других странах. Но этого не случилось. Лодзь пошла своим путем. На одном из фото — здание бывшей ткацкой фабрики, реконструированное и переделанное под шикарные лофты, в которых роскошные апартаменты покупают звезды шоу-бизнеса и богатые бизнесмены. Жить в этом городе престижно, ведь он превратился в центр производства радиоэлектроники и туристическую мекку. А посмотреть здесь есть что.

Исторические здания (город практически не был разрушен в ходе второй мировой войны, в отличие от Варшавы) соседствуют со смелыми архитектурными решениями (как, например, зеркальный дом) и необычными скульптурами. На освободившихся после деиндустриализации площадях разместились музеи, арт-площадки, бизнес-центры, кофейни.

«Фабрика искусства» — это комплекс из трех зданий бывшей текстильной фабрики, где в 2014 году



Ткацкая фабрика... и шикарные лофты

открыт Центр культуры и предпринимательства «Art_Inkubator», на территории которого разместились художественные студии, конференц-залы, галереи, сцена, кофейня и клуб. Аналогичным образом организовано пространство старой фабрики, теперь называемое «OFF Piotrkowska»: на ее территории находятся художественные мастерские, дизайнерские бутики, галереи, офисы, модные клубы и рестораны. На территории бывшей электростанции, расположенной в центре города, рядом с железнодорожной станцией, располагаются 3D-кинотеатр, центр науки, планетарий, студии, мастерские и лаборатории, галереи, театр звука, а также конференц-зал.

Лодзь в течение нескольких столетий была плавающим котлом для многих национальностей и конфессий. Поляки, евреи, немцы и русские со временем превратились в одну особую этническую группу — лодзяне. С одной стороны, они прошли сложный процесс урбанизации. С другой — постарались всеми силами сохранить свою национальную идентичность. Они жили вместе, но, вместе с тем — каждый по отдельности.

Для современного туриста Лодзь — настоящее зеркало эпохи. И начать знакомство с ней лучше с Исторического музея, расположенного в резиденции одного из трех богатейших лодзян — Израила Познаньского.



Здесь можно найти множество интересной, и даже уникальной информации, которая откроет Лодзь с совершенно другой стороны. Это город, полный противоречий. Именно здесь в 1892 году пятилетний Артур Рубинштейн, ставший знаменитым на весь мир пианистом, дал свой первый концерт. И здесь же всего через пару десятилетий гитлеровцами было оборудовано едва ли не самое большое еврейское гетто во всей Европе. В Лодзи сегодня находится самое большое в Европе еврейское кладбище площадью 42 гектара, на которых расположились более 200 тысяч погребений. А в центре города, рядом с домом, где родился Рубинштейн, на улице Пётрковской (ul. Piotrkowska), стоит бронзовая скульптура маэстро, сидящего за роялем, крышка которого выполнена в форме птичьего крыла. Рядом на брусчатке – огромный скрипичный ключ, символизирующий бесценный вклад, который внес пианист в современное мировое искусство. Можно присесть на соседнее кресло рядом с Рубинштейном и попытаться сыграть с ним в четыре руки.

Улица Пётрковская — главная артерия Лодзи, одна из самых длинных торговых улиц в Европе, она протянулась на без малого 5 километров. Сегодня это одна из главных туристических достопримечательностей, соединяющая площадь Свободы с площадью Независимости. С начала возникновения поселения эта улица была центральной осью, вокруг которой постепенно выросал город. Изначально это был торговый путь, который сегодня превратился в витрину города с зонами отдыха и торговыми площадями. На ней расположены уникальные здания с фасадами-произведениями архитектурного искусства, рестораны и кафе, костелы и бутики. А еще самые необычные скульптуры, мимо которых просто невозможно пройти, не сфотографировавшись с ними.

Вот перед зданием городской мэрии на лавочке сидит польский писатель Юлиан Тувим, автор стихов, которые обожают детвора всех поколений. Можно присесть с ним рядом и потрогать его нос — говорят, это приносит счастье. Поэтому эта часть лица великого писателя отполирована до блеска. Польский

романист, лауреат Нобелевской премии Владислав Реймонт, увековеченный в бронзе, сидит на бронзовом дорожном сундуке и что-то записывает в свой блокнот. А вот за столом троица серьезных людей: Израиль Познаньский, Карл Шайблер и Людви́к Громанн — создатели промышленного города, владельцы его основных мануфактур — степенно обсуждают свои будущие торговые сделки. Их, кстати, тоже нужно потрогать за носы, чтобы разбогатеть.

У «Гранд отеля», на уличной брусчатке, в бронзовых звездах вписаны имена известных польских актеров и режиссеров. Это, своего рода, польская «Аллея звезд», подобно голливудской. А еще в Лодзи находится Высшая школа кинематографа, из которой вышли такие величины, как Анджей Вайда, Роман Поланский, Кшишоф Кислевский. Поэтому лодзяне считают свой город культурной столицей Польши.

После того как вы в полной мере насладитесь архитектурой города, обязательно прогуляйтесь по самому большому в Польше Ботаническому саду, где находится Пальмовая оранжерея (ul. Piłsudskiego 61). А насладившись красотами города, можно заняться шопингом и выпить чашечку кофе в огромном торговом-развлекательном центре «Мануфактура», где находятся более 300 магазинов, кафе и рестораны. Ну и, наконец, в завершение насыщенного дня, можно отдохнуть душой и телом в Аквапарке «Fala», который считается самым большим водным парком страны с 8 бассейнами.

Вы обратили внимание, сколько раз в коротком рассказе упоминаются эпитеты, как «самый большой в Европе» и «самый большой в Польше»? Теперь вы понимаете, почему Лодзь обязательна к посещению?

Фото Мадины Абдрашитовой и Олега Червинского



«Звезда кочевая» / «Gwiazda koczownicza»

Канапьянов Бахытжан Мусаханович — казахский поэт, писатель, переводчик, сценарист, кинорежиссёр. Заслуженный деятель Казахстана, почётный гражданин города Кокчетав. Участник ликвидации аварии на Чернобыльской АЭС. Автор четырнадцати сборников стихотворений.

В ПОЛЬШЕ ВЫШЛА КНИГА СТИХОТВОРЕНИЙ БАХЫТЖАНА КАНАПЬЯНОВА «ЗВЕЗДА КОЧЕВАЯ» / «GWIAZDA KOZOWNICZA» В ПЕРЕВОДЕ МАЛГОЖАТЫ МАРХЛЕВСКОЙ.

ИЗДАТЕЛЬСТВО ИЗ ГДЫНИ «PIĘKNY ŚWIAT» ПРЕДСТАВИЛО ПОДБОРКУ ПРОИЗВЕДЕНИЙ КАНАПЬЯНОВА, В РАЗНЫЕ ГОДЫ ПУБЛИКОВАВШИХСЯ В КАЗАХСТАНСКИХ, СОВЕТСКИХ И РОССИЙСКИХ ЖУРНАЛАХ И ВЫХОДИВШИХ В ТОМ ЧИСЛЕ И В НЕДАВНЕМ СБОРНИКЕ «ЛИРИКА», В СЕРИИ «БИБЛИОТЕКА ОЛЖАСА». «ЗВЕЗДА КОЧЕВАЯ» ИЗДАНА В ФОРМАТЕ БИЛИНГВЫ, СРАЗУ НА ПОЛЬСКОМ И РУССКОМ ЯЗЫКАХ. «Я КОЧЕВНИК С АВИАБИЛЕТОМ», – ГОВОРИТ ПОЭТ, ЭТО ЗАПОМИНАЕТСЯ СРАЗУ, НО ГЛАВНОЕ ЗДЕСЬ – ТА ПОЗИЦИЯ «СОЗЕРЦАТЕЛЯ», В КОТОРОЙ ОКАЗЫВАЕТСЯ И ЧИТАТЕЛЬ.

ПОЛЬЗУЯСЬ СЛУЧАЕМ, МЫ ВСТРЕТИЛИСЬ И ПОГОВОРИЛИ С АВТОРОМ, КАЗАХСКИМ ПОЭТОМ, ЗАСЛУЖЕННЫМ ДЕЯТЕЛЕМ РЕСПУБЛИКИ КАЗАХСТАН БАХЫТЖАНОМ КАНАПЬЯНОВЫМ О ЕГО НОВОЙ КНИГЕ И СВЯЗЯХ С ПОЛЬШЕЙ.



Это не первая моя встреча с польским языком — через мой перевод на русский язык народной поэмы «Кыз Жибек» он стал доступен и польским читателям, и во время работы над переводом я, под эгидой посольства Казахстана в Польше, две недели работал в Варшаве. Программа была насыщенная, я ездил в Краков, город, который меня поразил своим дыханием истории.

Идея издать книгу родилась во время моей встречи с Малгожатой в Черногории в прошлом году, мы нашли общий язык, и вот книга уже увидела свет. Хороший тандем у нас получился, она прислушивалась ко многим моим пожеланиям.

В молодости я занимался боксом, и польская школа бокса мне очень запомнилась, был такой тренер легендарный Папаша Штамм...

Я не любитель презентаций, считаю, что книга издается для читателей, а не для того, чтобы «попиариться».

Мы живем в 21-м веке, и сейчас, независимо от национальности, поляк ли ты, казах или русский, есть возможность кочевать по свету, но все равно остаются светлые воспоминания о месте своего рождения, хорошее светлое чувство с печалью, и я бы хотел, чтобы в воспоминаниях тех поляков, которые вернулись на историческую родину, Казахстан остался именно таким. А те, кто остается жить в этой стране, чтобы не теряли связей с Польшей, думаю, какой-то маленький вклад во взаимопонимание между двумя народами моя книга тоже вносит.

Беседовал Юрий Серебрянский

Памяти Томаша Станько

«Я бы не смог творить на необитаемом острове, – сказал польский джазовый трубач и композитор Томаш Станько в одном из недавних интервью, – мне нужны планы, концерты, дедлайны».

Последний альбом Avenue, Tomasz Stańko New York Quartet, одной из его джазовых формаций, выпустили в 2017 году, записав тем же составом в 2013-м и альбом-посвящение Виславе Шимборской. Знаменитый на весь мир трубач выступал до июля 2018-го, когда попал в больницу, и последующие выступления пришлось отменить.

Как оказалось, навсегда.

Голос его трубы настолько богат эмоциями, интеллектом и глубиной, что я не могу вспомнить, слышал ли, чтобы эта труба аккомпанировала вокалу, разве что две совместные работы с Доротой Мишкевич в 1995 году. Голос его трубы самодостаточен.

Когда в одной из рецензий я заметил характеристику «славянская меланхолия», то удивился ее точности и тому, насколько она совпадает с моим собственным восприятием этой прекрасной музыки, за которой огромная школа авангарда и экспериментов. Но для меня труба Томаша Станько – прежде всего плывущие по вечернему туману Кракова или Гданьска или Варшавы звуки города, живущего в себе. «Город живет счастьем своих людей».

Начинал играть Томаш Станько с одним из корифеев и основателей школы польского джаза Кшиштофом Комедой, который заметил и пригласил талантливого музыканта для записи культового альбома Astigmatic в 1965 году, а уже в 1967 году появился Tomasz Stańko Kwartet, и с тех пор карьера Томаша Станько добралась до ступени легенды, признанной таковой при жизни и публикой, и главными музыкальными премиями.

За свою карьеру трубача и джазового композитора Томаш Станько, родившийся в Жешуве в 1942



году, записал более сорока авторских альбомов, записывал звуковые дорожки к фильмам и театральным постановкам, выступал с концертами по всему миру, сотрудничая с главными действующими лицами джазовой сцены более полувека.

«Джаз быстро становится привычкой. Я не занимаюсь ничем другим. Игра на трубе – это моя жизнь. Для меня в джазе важнее всего импровизация, то есть роль креативности в процессе творчества. Своеобразные звуковые ассоциации, совершение выбора, философия ошибки. На самом деле я создаю шифры, которые дают возможность импровизировать. Это возможно, потому что музыка абстрактна, и даже минимальное изменение темпа создает совершенно иную фразу. У меня есть свои любимые аккорды, которые я могу менять так, чтобы за одну секунду лирическое настроение перешло в ярость», – Томаш Станько создал удивительный, узнаваемый с первых нот голос своей трубы, доведя игру на этом инструменте до совершенства, доступного единицам во всем мире.

Роберт Бучек в книге «Краковский джазовый путеводитель» пишет:

«Это «грязное» звучание, а одновременно удивительно прозрачное, проникающее вглубь сердца,

иногда напоминающее крик, а иногда всхлипы. Звучание богатое и, как все творчество

Станько, очень личное и легко узнаваемое. Это звучание, объединенное с любимыми трубачом изменениями мелодии, становится совершенно сумасшедшим, эмоциональным, иногда даже болезненным. Музыка Станько – это своего рода музыкальная версия экзистенциальной философии. Боль, сопутствующая существованию, вписывается в звучание, способ деления на фразы и выразительные средства, которые использует Станько».

Эта музыка останется навсегда. Джаз бессмертен.

Юрий Серебрянский

Фотография <http://www.tomaszstanko.com/>

Падежи в польском языке: таблица окончаний единственного числа

Не так страшен... как его малюют.

Серьёзно! Хватит уже бояться этих падежей, они мало чем отличаются от русских или украинских, стоит только провести аналогии. Начнем, пожалуй, с главного?

ТАБЛИЦА ПАДЕЖЕЙ ПОЛЬСКОГО ЯЗЫКА

	Przypadek	Pytanie	Падеж	Вопрос
1	Mianownik	kto? co?	Именительный	кто? что?
2	Dopełniacz	kogo? czego?	Родительный	кого? чего?
3	Celownik	komu? czemu?	Дательный	кому? чему?
4	Biernik	kogo? co?	Винительный	кого? что?
5	Narzędnik	kim? czym?	Творительный	кем? чем?
6	Miejscownik	(o) kim? czym?	Предложный	(на) ком? (на) чём?
7	Wołacz		Звательный	

Зачем падежи вообще нужны? Как и в русском языке, система падежей используется для того, чтобы установить правильные и гармоничные отношения между отдельными словами в предложении. В итоге мы получаем свободу в формировании последовательности слов в предложении: подлежащее, сказуемое и дополнение не имеют чётко установленных мест и могут следовать в любом порядке.

На мой взгляд, исключений в падежах польского языка намного меньше, чем в русском языке. Есть, но правда, очень мало. И на «младших» уровнях языка практически не попадают. Ниже будут приведены общие таблицы окончаний для всех падежей, существительных и прилагательных. Внимательно к ним присмотревшись, вы заметите, что многое очень сильно смахивает на русский, особенно если ориентироваться по примерам.

ТАБЛИЦЫ ОКОНЧАНИЙ ПОЛЬСКИХ ПАДЕЖЕЙ В ЕДИНСТВЕННОМ ЧИСЛЕ

Увы, мне пришлось отступить от идеи впихнуть сюда еще и число множественное — статья получалась огромной, ее бы просто никто не стал читать (ну или почти никто)! Кроме того, пришлось отделить существительное от прилагательного, чтобы не делать их, таблицы, слишком громоздкими.

Именительный падеж в польском языке

MIANOWNIK kto? co?										
Rzeczownik / Существительное										
Род:	Rodzaj męski			Rodzaj żeński			Rodzaj nijaki			
Окончания падежа:	— ∅	— a	— o	— a	— ∅	— i	— o	— e	— ę	— um
Примеры:	dom	tata	dziadzio	mama	sól	pani	kino	pole	imię	liceum

Самое простое употребление именительного падежа существительных ед.ч. в польском языке — это ткнуть в кого-то или что-то одно пальцем и назвать это: *To jest dom, to jest kino, a to jest liceum. To jest tata, a to jest mama.*

Przymiotnik / Прилагательное					
Род:	Rodzaj męski		Rodzaj żeński		Rodzaj nijaki
Вопрос:	Jaki?		Jaka?		Jakie?
Окончания падежа:	— y	— i	— a	— e	— ie
Примеры:	nowy młody	wysoki głupi	stara głupia	stare młode	wysokie głupie

А с прилагательным теперь получаете возможность наделить созерцаемый вами предмет какими-то качествами: *To jest nowy dom. To jest stare kino i stare liceum. To jest młody tata. To jest głupia piosenka.*

Родительный падеж в польском языке

DOPEŁNIACZ kogo? czego?

Rzeczownik / Существительное								
Род:	Rodzaj męski				Rodzaj żeński		Rodzaj nijaki	
Окончания падежа:	— a	— u	— y	— i	— y	— i	— a	— um
Примеры:	brata	domu	taty	kolegi	mamy	solu	kina	liceum

С родительным падежом в польском языке употребляется отрицание — не люблю, не хочу, не знаю, не имею...:
Nie mam brata. Nie mam domu. Nie znam taty. Nie lubię kolegi. Nie widzę mamy. Nie jem soli. Nie chodzę do kina. Masakra jakaś...

Przymiotnik / Прилагательное

Род:	Rodzaj męski		Rodzaj żeński		Rodzaj nijaki	
Вопрос:	Jakiego?		Jakiej?		Jakiego?	
Окончания падежа:	— ego (- iego)		— ej (- iej)		— ego (- iego)	
Примеры:	nowego wysokiego		starej wysokiej		nowego wysokiego	

И добавляйте краски: *Nie mam wysokiego brata. Nie lubię nowego kolegi. Nie chodzę do starego kina.*

Дательный падеж в польском языке

CELOWNIK komu? czemu?

Rzeczownik / Существительное								
Род:	Rodzaj męski			Rodzaj żeński			Rodzaj nijaki	
Окончания падежа:	— u	— owi	— e	— e	— y	— i	— u	— um
Примеры:	bratu	domowi	tacie	mamie	myszy	solu	kinu	liceum

Доверять (ufać) кому? чему? И давать шанс: *Ufam bratu, ufam tacie, ufam mamie. Dają kinu drugą szansę.*

Przymiotnik / Прилагательное

Род:	Rodzaj męski		Rodzaj żeński		Rodzaj nijaki	
Вопрос:	Jakiego?		Jakiej?		Jakiego?	
Окончания падежа:	— emu (- iemu)		— ej (- iej)		— emu (- iemu)	
Примеры:	nowemu wysokiemu		starej wysokiej		nowemu wysokiemu	

К рассмотренным существительным хорошо подойдут притяжательные местоимения (которые склоняются так же, как и прилагательные): *Ufam mojemu bratu. Ufam twojemu tacie. Ufam naszej mamie. Dają temu kinu drugą szansę.*

Винительный падеж в польском языке

BIERNIK kogo? co?

Rzeczownik / Существительное										
Род:	Rodzaj męski			Rodzaj żeński			Rodzaj nijaki			
Окончания падежа:	— a	— ∅	— ę	— ę	— ∅	— ą	— o	— e	— ę	— um
Примеры:	brata	dom	tatę	mamę	mysz	panią	kino	pole	imię	liceum

Винительный падеж в польском — явный родственник родительного, его зеркало в употреблении, ведь практически все, что мы утверждаем — люблю, хочу, знаю, имею..., мы соединяем с винительным падежом:

Mam brata. Mam dom. Znam tatę. Lubię kolekę. Widzę mamę. Jem sól. Chodzę do kina. Ekstra!

Przymiotnik / Прилагательное

Род:	Rodzaj męski		Rodzaj żeński		Rodzaj nijaki	
Вопрос:	Jakiego?		Jaki?		Jaka?	
Окончания падежа:	— ego (- iego)		— y / — i		— ą	
Примеры:	nowego wysokiego		nowy wysoki		starą wysoką	

А если брат высокий, дом новый, коллега хороший...:

Mam wysokiego brata. Mam nowy dom. Znam twoją tatę. Lubię fajnego kolekę. Widzę moją mamę. Jem sól morską. Chodzę do starego kina.

Творительный падеж в польском языке

NARZĘDNIK kim? czym?

Rzeczownik / Существительное							
Rodz:	Rodzaj męski			Rodzaj żeński		Rodzaj nijaki	
Окончания падежа:	— em	— iem	— ą	— ą	— em	— iem	— um
Примеры:	bratem	koniem	tatą	mamą	kinem	dzieckiem	liceum

Самое простое с творительным падежом — это быть: *Jesteś bratem. On jest koniem. On będzie tatą, a ona będzie mamą.*

Przymiotnik / Прилагательное				
Rodz:	Rodzaj męski		Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
Вопрос:	Jakim?		Jaką?	Jakim?
Окончания падежа:	— ym (- im)		— ą	— ym (- im)
Примеры:	nowym wysokim		starą wysoką	nowym wysokim

А быть-то каким? *On jest wysokim koniem. Jesteś starszym bratem. On będzie wspaniałym tatą, a ona będzie świetną mamą.*

Предложный падеж в польском языке

MIEJSCOWNIK (o) kim? czym?

Rzeczownik / Существительное								
Rodz:	Rodzaj męski			Rodzaj żeński			Rodzaj nijaki	
Окончания падежа:	— e	— u	— e	— y	— i	— e	— u	— um
Примеры:	bracie	domu	mamie	myszy	solu	kinie	polu	liceum

Думайте! Думайте о польском языке и на польском языке! Каждый день: *Myślę o mamie, myślę o bracie, myślę o domu.*

Przymiotnik / Прилагательное				
Rodz:	Rodzaj męski		Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
Вопрос:	Jakim?		Jakiej?	Jakim?
Окончания падежа:	— ym (- im)		— ej (- iej)	— ym (- im)
Примеры:	nowym wysokim		starej wysokiej	nowym wysokim

Подумайте о чем-то конкретном: *Myślimy o naszej mamie, o starszym bracie i o nowym domu.*

Звательный падеж в польском языке

Wołacz O!											
Rzeczownik / Существительное											
Rodz:	Rodzaj męski =miejscownik			Rodzaj żeński				Rodzaj nijaki =mianownik			
Окончания падежа:	— e	— u	— o	— o	— u	— y	— i	— o	— e	— ę	— um
Примеры:	bracie	domu	tato	Anno	Aniu	myszy	solu	kino	pole	imię	liceum

Bracie! Anno! Tato!

Przymiotnik / Прилагательное					
Rodz:	Rodzaj męski =mianownik		Rodzaj żeński =mianownik	Rodzaj nijaki =mianownik	
Вопрос:	Jaki?		Jaka?	Jakie?	
Окончания падежа:	— y		— i	— a	— ie
Примеры:	nowy młody		wysoki głupi	stara głupia	stare młode, wysokie głupie

Bracie mój! Kochana Anno! Dobry tato!

Конечно, каждый падеж в будущем будет иметь свою собственную, отдельную статью, где будут подробно рассмотрены все окончания, исключения и примеры употребления.

Источник: блог ProPolski



Приглашаем на учебу в Польские классы!

Школа-гимназия № 23 г.Алматы и Центр польской культуры «Вензь» объявляют набор детей на учебу в Польский 8-й класс на 2018-2019 учебный год.

Выпускники Польских классов, успешно сдавшие выпускные экзамены, продолжают обучение в высших учебных заведениях Польши на бесплатной основе. Учащиеся принимают-ся из любой школы города на конкурсной основе, на основании годовых оценок по общеобразовательным предметам.

На все вопросы отвечают:

- по e-mail: ochervinskiy@gmail.com

- по телефону: +7-701-7161000

Телефоны школы: 255-85-38, 255-86-78

Адрес школы: ул. Сатпаева, 3а (угол ул. Наурызбай батыра)

Сайт: <http://www.wienz.kz/ru/polskij-yazyk>



